Dzisiaj 12 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 598

Poznań, piątek dnia 27 grudnia 1929

Rok XXIV

P. Briand przeciw „szowinistom“

Według doniesienia Polskiej Agencji Telegraficznej francuski minister spraw zagranicznych p. Briand oświadczył w Izbie Deputowanych w sprawie stosunków francusko - niemieckich, że Francja, prowadząc rokowania o traktaty locarneńskie, „zawsze dbała o to, aby nie poświęcać interesów żadnego narodu małego“.

Jeżeli doniesienie to jest ścisłe, chcielibyśmy przedewszystkiem zwrócić się do sternika urzędu na Quai d'Orsay z prośbą, by zaniechał używania określenia „małe narody“. O ile bowiem chodzi o naród polski, który p. Briand miał w danym wypadku przedewszystkiem na myśli, to ani on się nie uważa za mały, ani w rzeczywistości małym nie jest w porównaniu z narodem francuskim, więc na cóż postępowo - demokratyczno - locarneńska polityka operuje pojęciami tak antypostępowo - antydemokratycznemi, zaczerpniętemi z szkoły starej dyplomacji, a w dodatku niesłusznemi.

Co do treści powyższego oświadczenia, zgadza się z nią niewątpliwie przedewszystkiem ówczesny polski minister spraw zagranicznych p. Skrzyński, entuzjasta - fantasta locarneński i deklamator-reformator Europy na najwyższy ton pacyfistyczny. Wszystkie natomiast realistycznie myślące żywioły polskie zdają sobie z tego dobrze sprawę, że Locarno stworzyło różnicę między bezpieczeństwem granicy niemiecko - francuskiej, uznanej przez Niemcy dobrowolnie, a stosunkiem Rzeszy do granicy niemiecko-polskiej, przez nią dobrowolnie nie uznanej. To jest istota sprawy i od tej istoty sprawy nie zdoła nic odwrócić uwagi narodu polskiego.

Zresztą tak samo patrzy na Locarno i locarneńską politykę briandowską trzeźwy w stosunku do Niemiec odłam opinji francuskiej. Dał temu poglądowi wyraz w Izbie Deputowanych tak wypróbowany przyjaciel Polaków, jak były minister Franklin - Bouillon, udawadniając, że do Niemiec zaufania mieć nie można i wskazując na krytyczny stosunek społeczeństwa polskiego do traktatów locarneńskich. P. Franklin - Bouillon powołał się przytem, jako na przykład, na głos przedstawiciela nie opozycji w Polsce, lecz ultrarządowego reprezentanta rządowego stronnictwa, posła Radziwiłła. Ale odpowiedź p. Brianda brzmiała, że jego to nic nie obchodzi, bo jego interesuje tylko stosunek rządu polskiego do traktatów locarneńskich. P. Briand zakończył polemikę z posłem Franklin-Bouillonem wyrażeniem jak gdyby ubolewania, że „w Polsce, jak niestety we wszystkich krajach, są szowiniści...“

A więc locarneńska polityka p. Brianda i przyklaskiwanie jej dawniej przez p. Skrzyńskiego, a milczenie obecnie p. Zaleskiego, względnie wyrażanie przezeń anemicznie zgody na wszystko, co się dzieje według dyktanda międzynarodowej masonerji, powiodło nas do tego, że, gdy b. szef departamentu politycznego rządu aktywistycznego w czasie wojny, p. Janusz Radziwiłł, który wówczas prowadził politykę, stawiającą bezwzględnie na kartę państw centralnych, a szczególnie Niemiec, obecnie, otrzeźwiawszy, przestrzega przed budowaniem na kruchej podstawie locarneńskiej, — otrzymuje od p. Brianda publicznie, w francuskiej Izbie Deputowanych, miano — „szowinisty“! Ten sam poseł Radziwiłł, który zasłużył się wobec rządu polskiego przyprowadzeniem do obozu rządowego konserwatystów, ten sam poseł Radziwiłł, który jest prezesem parlamentarnej grupy francusko - polskiej! Triumf dla — Berlina.

Ale p. Briand, robiąc afront niesłychany nietylko posłowi Radziwiłłowi, nietylko całej parlamentarnej grupie francusko - polskiej, ale całemu trzeźwo myślącemu społeczeństwu polskiemu, mógł się powołać na — zgodę rządu polskiego na jego politykę w stosunku do Niemiec.

Przecież jeszcze przed polemiką z posłem Franklin - Bouillonem p. Briand w przemówieniu swem, broniąc zbliżenia francusko - niemieckiego, podkreślił, że „polski minister spraw zagranicznych (obecny, p. Zaleski) nie obawia się“ tego zbliżenia. Coprawda p. Zaleski nie obawiał się też podpisać polsko-niemieckiej umowy likwidacyjnej, przekreślającej między innemi prawo odkupu Polski w stosunko do 12 tysięcy osad, stworzonych przez pruską Komisję Kolonizacyjną. Zresztą p. Zaleski przekreślał już i własne poglądy, przekonania i poczynania polityczne: najpierw zastrzegał w Paryżu w przemówieniu publicznem słusznie, w myśl traktatu wersalskiego, głos Polski w sprawie ewakuacji Nadrenji, a w kilka miesięcy później wyparł się tego całkowicie i zdezinteresował się w imieniu Polski zupełnie w tej kwestji, własne ówczesne swe stanowisko dzisiaj uważając prawie za herezję.

Jeżeli zaś chodzi o rzecz samą, o zbliżenie francusko - niemieckie, to zbliżenie — zbliżeniu nie jest równe. My widzimy więcej zbliżenia Paryża do Berlina, niż Berlina do Paryża. Widzimy ustawicznie się powtarzający szantaż niemiecki, którego ofiarą pada Europa wskutek złudzeń locarnistów z p. Briandem na czele co do rzeczywistych intencyj niemieckich.

Czyż to nie obraz znamienny: parlamentarzyści francuscy katolicy jadą do parlamentarzystów niemieckich, również katolików, do Berlina, a tam ich ks. Ulitzka częstuje — warunkiem porozumienia niemiecko - francuskiego w postaci... żądania Pomorza i Śląska polskiego! Francuzi odrzucili dyskusję na ten temat, ale bądźcobądź ujawniło się znowu po raz nie wiadomo już który — śliczne pojmowanie porozumienia niemiecko - francuskiego.

P. Briand oświadczył w Izbie Deputowanych, że „o ile to się okaże koniecznem, pójdzie jako pielgrzym, aby głosić hasła pokoju“. Niechaj idzie do Niemiec i wejrzy nieco głębiej w tamtejsze stosunki. Napewno zedrze buty, nic nie wskóra i wróci do Paryża jako — „szowinista“ francuski. Oby się tylko od pielgrzymki nie odmyślił!

„Nie można mieć zaufania do Niemiec“

Przemówienie Franklina - Bouillona w francuskiej Izbie Deputowanych

Paryż, 26. 12. (PAT). W debacie nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych zabierał głos m. in. członek t. zw. lewicy socjalno-radykalnej Franclin-Bouillon. Mówca wykazał ze szczególnym naciskiem wady systemu lokarneńskiego i oświadczył, że wbrew temu, co dowodzi Briand, Locarno nie jest bynajmniej tworem francuskim. Powstało ono z inicjatywy niemieckiej, z myśli, rzuconej przez ministra Cuno w r. 1922 r., gdy Niemcy obawiały się, że Francja, Anglja i Belgja zawrą ze sobą pakt gwarancyjny. Trzeba obecnie być ślepym, aby nie widzieć, że jeżeli dla Francji Locarno oznaczać ma pokój, dla Niemiec jest ono narzędziem do zburzenia Traktatu Wersalskiego. Na poparcie tego mówca przytoczył liczne cytaty z przemówień niemieckich mężów stanu, należących do rozmaitych stronnictw.

Jeżeli dziś wydaje się, że Niemcy wyrzekły się napozór siły, wymyślili oni inną, niemniej niebezpieczną broń dla wzniecenia zamieszania w Europie. Jest nią sprawa mniejszości narodowych. Mówca przypomniał niedawne oświadczenie ks. Ulitzki na kongresie katolików niemieckich i francuskich w Berlinie, że Górny Śląsk stanowi jedno z płuc, któremi oddychają Niemcy. „Zagrabienie przez Polskę Górnego Śląska — powiedział ks. Ulitzka — jest skandalem europejskim“, a słowa te wypowiedziane zostały w obecności delegacji francuskiej.

Tu przerwał mówcy jeden z uczestników wycieczki katolickiej do Berlina dep. Peissel, zaznaczając, że na żądanie delegacji francuskiej Niemcy zgodzi się nie podnosić więcej w jej obecności tej kwestji.

Poseł Franklin - Bouillon wykazał całą nieprzyzwoitość podniesienia wogóle przez Niemców podobnej kwestji. Posługując się autentycznemi tekstami, wykazał mówca, że stronnictwo katolickiego centrum niemieckiego, z którem podejmują niektórzy członkowie parlamentu francuskiego tak nieostrożne i lekkomyślne obrady, jest jednym z najzaciętszych wrogów Francji i traktatu wersalskiego. Po zagłębiu Saary, po okręgach Eupen i Malmedy żąda centrum zwrotu Alzacji i Lotaryngji, przyłączenia Austrji i zniesienia „korytarza gdańskiego“.

Co się zaś tyczy Arnolda Rechberga, inspiratora porozumień gospodarczych, który zalecał niedawno sojusz wojskowy między Francją a Niemcami, to tenże Rechberg oświadczył w tych dniach, że Niemcy nie zgodzą się na zachowanie obecnych granic.

Z tych wszystkich powodów nie można mieć już zaufania do Niemiec, zarówno dzisiejszych, jak i jutrzejszych. Należy wyjść z dziedziny marzeń i powrócić na teren realny. Nie należy czynić więcej ustępstw i ustanowić pewne sankcje na wypadek, gdyby Niemcy nie wykonały planu Younga.

Locarno a Polska

Starcie między dep. Franklinem Bouillon a Briandem

Paryż, 27. 12. (PAT). W zakończeniu swego długiego przemówienia dep. Franklin Bouillon oświadczył: „Musimy powiedzieć prawdę zarówno Niemcom jak i Francji. Należy wyraźnie zaznaczyć, że zbliżenie francusko-niemieckie nie może być osiągnięte inaczej, jak na podstawie traktatu wersalskiego. Tym sposobem sparaliżujemy politykę niemiecką i dodamy otuchy naszym aljantom. Ks. Radziwiłł, jeden z przywódców koalicji rządowej w Polsce, pisze: „Jedyną rzeczą, która nas obchodzi, jest ochrona naszych granic. Otóż polityka, która bierze swą nazwę z Locarna, nie daje nam pod tym względem żadnych gwarancyj“.

Na to min. spraw zagr. Briand odpowiedział: „Nie są to słowa rządu polskiego“.

Franklin Bouillon: „Tak powiedział jeden z przywódców większości rządowej“.

Na to odparł Briand: „Jestem doskonale powiadomiony o zabiegach, czynionych przez niektóre czynniki w Polsce i nie jestem pewny, czy zabiegi te są korzystne dla utrzymania pokoju“.

Franklin Bouillon: „To, co Pan powiedział przed chwilą, Panie Ministrze, jest daleko poważniejsze, niż moje twierdzenie. Są to wyrazy wielce nieostrożne. Nie winszuję ich Panu Zobaczy Pan, jaki oddźwięk one wywołają w Polsce. Lepiejby Pan uczynił, gdyby mi nie przerywał.

Na co Briand: „Cieszę się owszem z tego, co powiedziałem. Dla mnie wchodzi jedynie w rachubę rząd polski. Przyłączył się on do dzieła dokonanego w Locarno, lecz w Polsce, jak i niestety we wszystkich krajach, są szowiniści“. (Oklaski na lewicy i skrajnej lewicy).

Kampanja przeciwpolska w prasie niemieckiej

Kampanja przeciwpolska w prasie niemieckiej trwa w dalszym ciągu. Obok prasy nacjonalistycznej coraz żywszy udział bierze w niej prasa centrowa.

Świeżo n. p. główny organ centrowy, berlińska „Germania“ zamieściła specjalny cykl artykułów p. t. „Die blutende Grenze“ („Krwawiąca granica“) poświęcony problemom granicznym polsko - niemieckim. Artykuły te utrzymane są w tonie prowokacyjnie przeciwpolskim.

Zamieszczono też m. in. tekst przemówienia ks. prałata Ulitzki, które wygłoszone zostało w Wrocławiu na specjalnym zjeździe katolickiego „Augustinusvereinu“, poświęconym problemom wschodnim. W przemówieniu tem ks. Ulitzka domaga się z w r o t u Niemcom „korytarza“ i Górnego Śląska. Rzecz charakterystyczna, że zaraz po jego przemówieniu (pod wspólnym nagłówkiem „Potrzeba rewizji na wschodzie“ „Germania“ zamieszcza przemówienie wygłoszone na tymże zjeździe w Wrocławiu przez członka polskiego Senatu Niemca dr. Panta z Król. Huty, na temat rzekomego prześladowania mniejszości niemieckiej w Polsce.

Od redakcji: Wspomnianemi artykułami „Germanii“ zajmiemy się wkrótce obszerniej.

Błąd niepodyktowania Niemcom pokoju w Berlinie

Tylko Komitet Narodowy Polski w Paryżu i tamtejsza Czeskosłowacka Rada Narodowa były za walką z Niemcami aż do wkroczenia wojsk sprzymierzonych do Berlina

W ostatnim zeszycie „Revue des deux mondes" z dnia 13 grudnia ukazała się obszerna rozprawa gen. Mordacqa na temat: „Czy można było podpisać rozejm w Berlinie?". Gen. Mordacq, były szef sztabu ministra wojny Clemenceau, a następnie jeden z dowódców w okupowanej Nadrenji stał się ostatnio głośny wskutek akcji, jaką podjął przeciw ewakuacji Nadrenji i polityce ustępstw wobec Niemiec. W ostatnich miesiącach wojny znajdował się w ośrodku działań wojskowych i politycznych, były mu znane wszystkie plany strategiczne, nie były mu obce zakulisowe tarcia między kierownikami Francji oraz między sprzymierzonymi.

Gen. Mordacq uważa, że nietylko można było podyktować Niemcom warunki rozejmu w Berlinie, ale że należało tak zrobić. W dniu 5 listopada 1918 r. sprzymierzeni opracowali dokładnie plan działań wojskowych, który miał na celu osaczenie Niemiec ze wszystkich stron i ich zupełne zgniecenie. Akcja gen. de Castelnau w Alzacji miała odciąć odwrót wojsk kronprinza niemieckiego z pod Verdun oraz wojsk kronprinza bawarskiego z Flandrji. Jednocześnie wojska włoskie, przy pomocy wojsk francuskich i angielskich, miały po opanowaniu Tyrolu, zaatakować Bawarję, a armja gen. Diaza miała rozpocząć działania wojenne w Czechach. W tych warunkach armja niemiecka musiałaby się w pośpiechu cofnąć za Łabę, Berlin nie wytrzymałby tego naporu zwłaszcza, że, według gen. Mordacqa, nastąpiłoby powstanie w Polsce i w Czechosłowacji.

Gen. Mordacq na podstawie dokładnych danych oblicza, że Niemcy mogłyby się bronić w tych warunkach najwyżej do końca grudnia. Kapitulacja nastąpiłaby nie tyle z powodu braku sztabu, kadry oficerskiej, czy podoficerskiej, ludzi, materjałów wojennych, amunicji, sił moralnych czy pieniędzy, lecz z powodu braku żywności i tłuszczu.

Powalenie na nogi przeciwnika i wyciągnięcie ostatecznych konsekwencyj ze zwycięstwa jest tak dalece zgodne ze strategicznemi prawami wojny, że Niemcy sami liczyli się, że taki ich czeka koniec. Na dowód przytacza gen. Mordacq opinję obecnego dowódcy Reichswehry, gen. Groenera, który, reprezentując Ludendorffa na posiedzeniu niemieckiej rady ministrów w dniu 5 listopada, oświadczył: „Polityczne prowadzenie wojny, zdecydowanej i pewnej swoich celów, pozwala przewidzieć, że naczelne dowództwo sprzymierzonych usiłować będzie również osiągnąć zupełną dezyzję wojskową: otoczenie i kapitulację narodu niemieckiego". Można być pewnym, że gdyby Niemcy znajdowały się w położeniu sprzymierzonych, prawo wojenne zostałoby całkowicie wykonane.

Tymczasem, u sprzymierzonych panował zupełnie inny nastrój. Zdaje si że poza Clemenceau i kilku oficerami sztabowymi nikt nie pragnął dalszego prowadzenia wojny. Nie chciał jej również Foch. Wielki marszałek uważał, że z chwilą przyjęcia przez Niemcy warunków rozejmu z 11 listopada cele wojny zostały osiągnięte, a zatem dalszy rozlew krwi jest zbyteczny. Inna rzecz, że później marsz. Foch skarżył się, że nie wyciągnięto wszystkich konsekwencyj z takiego rozejmu. W kołach sojuszniczych uważano warunki rozejmu za tak ciężkie, że wielu przypuszczało, iż Niemcy, którzy stali niedawno u szczytu potęgi, nigdy ich nie przyjmą. Niektórzy obawiali się nawet, że warunki zostaną odrzucone, i wojna będzie trwała. Foch i jego sztab nie przypuszczali poza tem, że położenie Niemiec jest tak rozpaczliwe. Liczyli, że Niemcy wytrzymają jeszcze przez kilka miesięcy, i że lepiej nie przeciągać struny, bo wówczas wpadną w desperacki szał i ogłoszą „świętą wojnę". Na stanowisko Focha wpływały poza tem uczucia religijne. Foch był wielkim chrześcijaninem. Nie bez wzruszenia opisuje gen. Mordacq chwilę, jak przybywszy raz do sztabu Focha z listami od Clemenceau, zastał go w kościele, i jak Foch mu tłumaczył, że każdą wolną chwilę stara się spędzić w świątyni, gdzie spływają na niego spokój, równowaga, śmiałość decyzji oraz najważniejsze koncepcje wojenne, o których myśli nieraz w kościele, zamiast się modlić, co następnie sobie wyrzuca. Oczywiście tego rodzaju wódz, z takiem poczuciem odpowiedzialności wobec Boga nie mógłby poświęcać życia ludzkiego na cele, które mu się wydawały już niepotrzebne.

Zresztą, powiada gen. Mordacq, nawet gdyby Foch i Clemenceau uparli się i domagali się marszu na Berlin, wszyscy sprzymierzeni sprzeciwiliby się temu. Anglja uważała, że dalsze prowadzenie wojny wyszłoby tylko na korzyść Francji i zachwiałoby równowagą europejską, której utrzymanie jest podstawą polityki brytyjskiej. Podobne uczucia żywili Włosi, którzy walczyli w czasie wojny raczej z Austrją, niż z Niemcami, i cel swój już osiągnęli. Jugosławja i Grecja tak były wyczerpane wojną, że tylko myślały o pokoju. Stosunkowo najwięcej animuszu okazywała Rumunja, lecz nawet Belgja wolała nie wypierać Niemców ze swego obszaru z bronią w ręku, obawiając się dalszego spustoszenia kraju. A same Stany Zjednoczone tak dalece były zaangażowane przez Wilsona w pertraktacje pokojowe z Niemcami, że już się cofnąć nie mogły, choć świeża armja amerykańska chętnieby popróbowała swoich sił na Niemcach. Gdyby więc Francja chciała dłużej walczyć, musiałaby może uczynić to sama, a to groziło rozbiciem sojuszu, może nawet przewrotem w sojuszach i ogromnemi komplikacjami.

Mimo to, w świetle doświadczeń ostatnich jedenastu lat widać, że wzięcie Berlina było koniecznem ukoronowaniem zwycięstwa. Bez obsadzenia stolicy Niemiec, zwycięstwo okazało się niezupełne i to przedewszystkiem w oczach samych Niemców. Niemcy są już dziś przekonani, że nie zostali pobici na polu bitwy, że tylko sprzysięgły się przeciw nim fatalne okoliczności. Duch odwetu ma dziś na czem żerować. Gdyby naród niemiecki widział przemarsz przez swoje terytorjum wojsk sprzymierzonych, gdyby te wojska obsadziły Berlin i zażądały kapitulacji, Niemcy zrozumiałyby, że są pobite i świadomość klęski, a zwłaszcza własnej słabości, utkwiłaby na długie lata w ich umysłowości niemieckiej, odbierając im zapał do nowych awantur. Brutalność niemiecka jest tego rodzaju, że Niemiec ugina się tylko przed siłą, i tylko siła mu imponuje. Wzniosłe i piękne pobudki marszałka Focha są mu całkiem obce. Niemiec ich nie rozumie, kpi sobie z nich. Gen. Groener nie byłby się nigdy na nie zdobył. I dlatego wiele ma racji gen. Mordacq, gdy powiada, że całkowite zakończenie wojny, co było już kwestją najwyżej dwóch miesięcy, zapewniłoby nam pokój na długie lata, i usunęłoby niepewność i widmo nowej wojny przed nadchodzącemi pokoleniami. Zaoszczędzoną krew w r. 1918 okupi pewno znacznie większy jej rozlew w przyszłości, nie tak może dalekiej..

Otóż jedynemi niemal czynnikami, które liczyły się z takim rozwojem wypadków i nawoływały do marszu na Berlin, byli Polacy i Czesi, działający w Paryżu. Oddajemy głos gen. Mordacqowi:

„Polacy i Czesi — pisze — oficjalnie nie mogli interwenjować w te sprawy, bo jeszcze nie istnieli, jako narody wolne, i nie byli reprezentowani w Radzie Najwyższej: nie mieli więc głosu. (Owszem: Komiten Narodowy Polski miał już uznanie Polski za naród wolny, sprzymierzony i wspólnie z koalicją walczący z Niemcami; ale w Radzie Najwyższej zasiadali tylko przedstawiciele Francji, Anglji, Włoch, Stanów Zjednoczonych i Japonji — Red.). W rzeczywistości Komitety, jakie zorganizowali w Paryżu, bardzo czynne, bardzo ruchliwe, wywierały przy końcu wojny w okresie października i listopada 1918 r. olbrzymi wpływ na polityczne koła sprzymierzonych, a to dlatego, że miały na czele ludzi pierwszorzędnych, zarazem gorących patrjotów, jak i polityków najbardziej zręcznych (zwłaszcza pp. Dmowski, Paderewski, Benesz, Masaryk). Oczywiście oddziały, organizowane na gwałt w Czechach i w Polsce, nie mogłyby stoczać wojen z wojskami niemieckiemi w tych stronach, lecz niepokojąc je, atakując z tyłu, byłyby zdolne ułatwić nadzwyczajnie ogólną ofensywę sprzymierzonych.

„Czy w interesie tych Komitetów leżało przedłużenie wojny? Oczywiście, gdyż im cięższe byłyby warunki narzucone Niemcom, tem łatwiej mogliby Polacy i Czesi powiększyć swoje części przy podziale. Oto dlaczego przedstawiciele tych Komitetów nie wahali się głosić na cały świat, że należy prowadzić wojnę do końca, a niektórzy odwiedzali mnie w tym celu. Niestety, mimo wpływu, jaki wywierali na polityków sprzymierzonych, patrjoci polscy i czescy dobrze rozumieli, że los ich krajów zależy od tych polityków, i że dlatego byłoby niezręcznie dawać pozory uprawiania wobec nich opozycji. I to zmusiło ich do pewnego przygłuszenia swoich przekonań".

Słowa gen. Mordacqa oznaczają wyrazy uznania dla patrjotyzmu i zmysłu politycznego Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. Święcąc jedenastą rocznicę powstania wielkopolskiego warto myślą powrócić do tej wielkiej polityki, wzbudzającej podziw u cudzoziemców. Warto rozważyć dziejowe znaczenie czynu Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, którego działalności z historji nikt wykreślić nie zdoła. Nie zdołają tego uczynić zwłaszcza ci, którzy, strojąc się w pióropusze cudzej chwały, gotowiby niezadługo dowodzić, że to oni „wyrąbywali" zachodnie granice Polski, choć o tych granicach zupełnie przed wojną i podczas wojny nie myśleli. Historja pogwałcić się nie da. A na akcję Komitetu Narodowego Polskiego zbyt wielu ludzi patrzyło, by móc ją usunąć z pergaminów. Znajdzie ona zresztą wkrótce swoje historyczne utrwalenie na podstawie dokumentów.

R. Piestrzyński.

Echa warszawskie

Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Warszawa, 26. grudnia.

Jesteśmy właściwie po świętach. Przeminęły one w spokoju, bez nadzwyczajnych ekstrawagancyj, nie spełniwszy oczekiwanych nadziei. Minęły w wyczekiwaniu. Przy opłatku, gdy się języki rozwiązały i ludziska poczęli wywnętrzać się z tego, co w głębi ich serc spoczywało, pojawiało się zwyczajne pytanie: „Ale wy wiecie lepiej, niż inni. Niechno pan powie, jak to teraz będzie?!!...

Kuma — troska zalegała umysły wszystkich i towarzyszką okazała się najwierniejszą. Towarzyszyła i salonom i poddaszom.

Najwięcej „cieszyli się" ze świąt — kupcy. Zestawienia urzędu statystycznego podają co miesiąc nader ciekawe cyfry o wzroście zaprotestowanych weksli i sum zaprotestowanych; zestawienia te wskazują, że cyfry rosną stale niepomiernie wzwyż. Weksel zaprotestowany przestał być niestety djabłem malowanym, którego się boją i którym się straszy. Już nawet i najprzedniejsze firmy przestają się go obawiać. Dla notarjuszy stają się one najważniejszym źródłem zarobkowania. Niemoralne to wprawdzie stosunki, ale prawdziwe.

W sferach kupieckich liczono na święta ogromnie. Po pierwszym stycznia zacznie się wykupywanie patentów i opłata podatku obrotowego. Już przed rokiem liczba wykupionych patentów była mniejsza niż w latach poprzednich. Jak będzie za dwa, trzy tygodnie, przekonamy się najdowodniej. Wszelako dla nikogo nie ulega wątpliwości, że okres, kiedy zazdroszczono kupcowi z głębi serca jego powodzenia. już minął, i dzisiaj kupiec z lękiem ogląda się, jak mało ludzi bywa wewnątrz, chociaż wielu ogląda wystawy.

Niedawno w stolicy przy Nowym Świecie otworzyła pewna firma sklep — zdawałoby się — z towarem, któryby wrażliwej na podniebienie Warszawie powinien odpowiadać, z przykąskami: czego tam niema na wystawie, palce lizać! Ludziska tłumami stoją na trotuarze i, mlaskając języczkiem podniebienie, oglądają smakołyki. Wszystko to jednak ogranicza się na widzach...., na obserwatorach witryn sklepowych, wewnątrz bowiem nie widać więcej ponad kilka osób i natłoku spodziewanego nikt nie dojrzał. Prezenty świąteczne? Naturalnie, że niepodobna odchylić się od zwyczaju, ale trzeba kupić coś, co najmniej kosztuje. Tedy największym stosunkowo popytem cieszyły się jeszcze.... księgarnie z wydawnictwami dla dzieci.

Oszczędzano, gdzie można. Nie z wewnętrznego przekonania, ile raczej z konieczności. Będzie lepiej? Naturalnie. Tą nadzieją żyją wszyscy.

Dlatego też liczą wielce — nieraz dość naiwnie — na zmianę rządu.

— Czy Bartel jest etatystą? Kwiatkowski zostanie? Matuszewski zmieni podatek obrotowy?

— Składkowski zostanie?

— Możliwe, chociaż lewica uważałaby jego pozostanie za prowokacyjne zachowanie się. Któżby w takim razie doglądał sławojek?

— A czy minister spraw wewnętrznych musi tylko doglądać sławojek?

— Lecz mówią, że Prystor odchodzi. Socjaliści będą się cieszyli.

A słyszeliście dowcip a propos wizytacji min. Prystora w kasach chorych? Otóż tobyło tak. Podczas jednej wizytacji szpitala kasy chorych p. Prystor obchodzi chorych. Podchodzi do jakiegoś chorego.

— Pan chory?

— Tak.

— Cóż panu dolega?

— Hemorojdy.

— Hemorojdy? Hm... Leczą pana, czuje się pan lepiej?

— Owszem leczą, czuję się znacznie lepiej.

— A co panu robią?

— Pendzlują.

— Pomaga?

— Owszem.

— Ma pan jakie życzenia?

— Nie, jestem zadowolony.

Przy łóżku sąsiedniem rozmowa podobna.

— Pan chory, co panu dolega?

— Czyraki.

— Leczą pana, co panu aplikują?

— Pendzlowanie.

— Lepiej panu? Ma pan jakie życzenia?

— Lepiej, lepiej, życzeń specjalnych nie mam...

Przy łożu sąsiedniem. Odpowiedzi głuche.

— Pan chory, pan mówić, nie może!

— Tak, panie ministrze! Chory na gardło...

— Co panu robią?

— Pendzlują.

— Pomaga?

— Tak, pomaga — wydobywa się powolna odpowiedź głucha i przyciszona.

— Ma pan jakie specjalne życzenia?

— Owszem, panie ministrze.

— Cóż takiego?

— ...Żeby odemnie pendzlowanie zaczynano...

Humor nigdy, nawet w tak ciężkiej, jak obecna, doli nigdy Warszawy nie opuszcza. H. W.

Prześladowanie katolików w Rosji

Wilno, 27. 12. (Tel. wł.) W noc wigilijną przekradła się przez granicę sowiecką na terytorjum Polski duża ilość włościan katolików, aby chcieli uczestniczyć w nabożeństwie świątecznem. Opowiadali oni o dotkliwem prześledowaniu duchowieństwa i nabożeństw w państwie Sowietów.

Kongres wszechindyjski

Londyn, 27. 12. (Radjo wł.) Donoszą z Madras, że na wszechindyjski kongres przybyła olbrzymia masa ludności. Kongres ma powziąć odpowiednie uchwały w związku z zapowiedzianemi przez rząd brytyjski reformami. Od casu nieudałego zamachu na wicekróla Indyj w sferach rządowych zwraca się baczną uwagę na ruch indyjski. Jest obawa, że kongres ogłosi powszechny bojkot towarów brytyjskich i strajk podatkowy.

Zatonięcie okrętu

Madryt, 27. 12. (AW) Transportowiec norweski „Anslang" zatonął wskutek wybuchu kotła. Z 24-ch marynarzy ocalał zaledwie jeden.

W szkole, w podróży lub w domu posilaj się znakomitemi cukierkami śmietankowemi

„PUDLISZKI"

gdyż posiadają najcenniejsze składniki odżywcze.

Żądać wszędzie.

Zakłady Przemysłu Spożywczego Maj. Pudliszki poczta Krobia (Wlkp.)

Przed utworzeniem nowego gabinetu

Prof. Bartel w Warszawie — Wizyty i konferencje

Warszawa, 27. 12. (Tel. wł.) — Dzisiaj z rana powrócił do Warszawy desygnowany na premjera prof. Bartel po 3-dniowym pobycie we Lwowie O godzinie 11 złożył wizytę marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu, u którego bawił do godz. 1, poczem złożył krótką wizytę marszałkowi Senatu, Szymańskiemu. O godz. 5 po poł. prof. Bartel będzie przyjęty w Belwederze przez Piłsudskiego. W konferencji na dzisiaj zapowiedziana jest rozmowa prof. Bartla z p. o. ministra przemysłu i handlu p. Kwiatkowskim. Obiegają pogłoski, że do tej chwili następujące teki są już zdecydowane: Matuszewski — skarb, Piłsudski — wojsko, Zaleski — sprawy zagraniczne. Prawdopodobnie jeszcze około 2 dni będą trwały rozmowy na temat formowania gabinetu. (w)

Warszawa, 27. 12. (AW.) Powrót Prezydenta Rzplitej ze Spały oczekiwany jest w niedzielę wieczorem, wobec czego prawdopodobnie zaprzysiężenie nowego rządu nastąpiłoby w poniedziałek, poczem prof. Bartel wyjechałby do Lwowa celem załatwienia swoich spraw prywatnych.

Po wystąpieniu ks. Ulitzki na zjeździe berlińskim

Krytyczny głos J. Bainville'a — Oświadczenie ks. Ulitzki

Paryż, 26. 12. (PAT.) Prasa komentuje obszernie zjazd, jaki się odbył w Berlinie między przedstawicielami sfer katolickich francuskich i członkami niemieckiego centrum.

W „Action francaise" Jacques Bainville oświadcza, iż katolicy francuscy łudzili się nadzieją, że dla dojścia do porozumienia z Niemcami wystarczy mówić z nimi o pokoju, cywilizacji i ideach. Gdy jednak znaleźli się wobec niemieckich uczestników kongresu, stanowiących śmietankę stronnictwa centrum, ciśnięto im w twarz całą masę narzekań i pretensyj.

Rzecznikiem katolickich Niemiec wybrany był nie bez specjalnego zamiaru ks. Ulitzka, przywódca kampanji antypolskiej na Śląsku. Rozwinął on tezę wcale nie nową, lecz na którą Francja zwraca zbyt mało uwagi. Jest to teza, którą popierał w Genewie kanclerz Müller, do której Stresemann powracał od czasu do czasu i którą były kanclerz Wirth, również katolik, niedawno jeszcze rozwijał, mianowicie teza rzekomych licznych ustępstw czynionych przez Rzeszę Niemiecką przez „tę odwieczną ofiarę idei pokoju". podczas gdy Francja ze swą sławetną polityką o podwójnem obliczu uporczywie uchyla się od wyciągnięcia konsekwencji z ugód lokarneńskich. Ks. Ulitzka wyraźnie kwestję postawił: „Niemcy chciałyby przyłączyć do siebie Austrję, odebrać cały Śląsk i znieść korytarz gdański". Nie potrzeba chyba się pytać, kończy dziennik, do czego potem będą dążyły.

W związku z zarzutami prasy francuskiej ogłasza berlińska „Telegraphen Union" oświadczenie prałata Ulitzki, który zaznacza, iż wogóle do nikogo nie żywi nienawiści, a już zupełnie nie można mu przypisywać tego rodzaju stanowiska w stosunku do Polski. Jeżeli występuje przeciw pewnym postulatom, dotyczącym pogranicza polsko - niemieckiego — podkreśla Ulitzka — to czyni z głębokiego przekonania, iż granica ta nie daje dostatecznych gwarancyj utrzymania dobrych stosunków między Polską a Niemcami. Jednak mówiąc to, kierował się zawsze myślą o pokoju. Ogniska konfliktu polsko - niemieckiego szukać należy w wykreśleniu granicy między obu państwami. Prałat Ulitzka zapewnia, iż zawsze odczuwał zadowolenie z powodu odzyskania niepodległości przez Polskę, jako Niemiec jednak, musiał występować przeciwko tym faktom, które uważał za niesprawiedliwe. Ulitzka protestuje wkońcu przeciw zarzutowi, jakoby oddziaływać miał ujemnie na przebieg rokowań handlowych między Polską a Niemcami, zaznaczając, iż traktat handlowy polsko - niemiecki uważa za rzecz nieuniknioną.

Od redakcji: Oświadczenie ks. Ulitzki jakoby „zawsze odczuwał zadowolenie z powodu odzyskania niepodległości przez Polskę" — jest doprawdy nie pozbawione — humoru... Cały szereg wystąpień tego polityka przeciw Polsce z okazji spraw górnośląskich, przeczy jaskrawo temu oświadczeniu.

Wywiad z prof. R. Pinon'em

Paryż, 27. 12. (AW). Wobec poruszenia, jakie wywołała berlińska konferencja delegacji katolików francuskich z przedstawicielami niemieckiego centrum, korespondent PAT zwrócił się do jednego z uczestników wycieczki prof. René Pinon, który udzielił mu następujących wyjaśnień:

„Konferencja ta nie była pierwszą. Od kilku lat grupa katolików francuskich spotyka się co rok z odpowiednią grupą niemiecką. Celem tych spotkań jest ustalenie coraz ściślejszych stosunków osobistych, aby tą drogą usunąć nieporozumienia i wzajemne podejrzenia, które zdrodziły się w toku wypadków ostatniej wojny. Program mających się toczyć rozmów ustalony jest zgóry w głównym swym zarysie.

W tym roku dwaj referenci, wyznaczeni z każdej strony, powinni byli przedstawić to, co przeciętny obywatel francuski zarzuca Niemcom i odwrotnie. Niema więc czego się dziwić, że jeden z referentów poseł Ulitzka zarzucił m. in. Francji, iż staje w obronie interesów Polski i nie dopuszcza możliwości jakiejkolwiek zmiany granicy polsko-niemieckiej.

Gdy delegacja niemiecka wyraziła życzenie, aby wymieniona kwestja granicy dyskutowana była na następnym posiedzeniu, delegacja fraucnska zebrała się na naradę i przedstawiła na piśmie deklarację, wedle której delegacja francuska odmawia wogóle dyskutowania wszelkich kwestyj politycznych, interesujących poszczególne rządy lub Ligę Narodów, a tem bardziej spraw, obchodzących państwo trzecie, nie reprezentowane na konferencji.

Stanowisko, zajęte w tej kwestji przez delegację francuską, wywołało wielkie zamieszanie w kołach delegacji niemieckiej. Zabrała się ona na prywatną konferencję i po dość burzliwych obradach oświadczyła, że przyjmuje punkt widzenia delegacji francuskiej.

Ojciec św. do kardynałów

Sprawa „Azione Catolica" — Papież przeciw prześladowaniu prasy katolickiej

Rzym, 26. 12. (PAT.) Duże wrażenie wywołało tu przemówienie Ojca Świętego do kollegjum kardynałów, w odpowiedzi na życzenia świąteczne i noworoczne. Ojciec Święty raz jeszcze podkreślił w swem przemówieniu znaczenie porozumienia z Kwirynałem, mówiąc, że wizyta pary królewskiej sprawiła mu nietylko zadowolenie, lecz żywą radość. Wyrażając zadowolenie z zawarcia paktów, Papież nie może równocześnie pominąć milczeniem zjawisk, które wprowadzają rozdźwięk do powstałej harmonji.

Chodzi tu o stosunek do „Azione Catolica", pomawianej o działalność polityczną, podczas gdy, jak Papieżowi wiadomo, „Azione" stosuje się do jego wskazań, zachowując charakter apolityczny. Tymczasem, wbrew konkordatowi, „Azione" jest traktowana nietolerancyjnie. Oczerniając „Azione" pomawianiem o tendencje polityczne, uwłacza się tem samem Papieżowi. Dalej Ojciec Święty wyraził ubolewanie nad sytuacją prasy katolickiej, traktowanej wrogo, podczas gdy tolerowane są publikacje, skierowane przeciwko Stolicy Apostolskiej oraz Papieżowi. Zapowiada się pozatem wznoszenie pomników, przeczących duchowi paktów, zawartych w tym Rzymie, który stosownie do układów zachowuje charakter miasta Świętego, „w Rzymie, który pozostaje zawsze naszym Rzymem, naszą diecezją, naszym Rzymem istotnym, w głębszem tego słowa znaczeniu."

Zgon E. Piltza

Warszawa, 27. 12. (Tel. wł.) Dzisiejszej nocy zmarł w Warszawie Erazm Pilz, były członek Komitetu Narodowego w Paryżu w czasie wojny, późniejszy minister pełnomocny w Pradze, dyrektor departamentu politycznego w M. S. Z., były redaktor „Kraju". (w)

Wypadek kolejowy w Samostrzelu

Gdańsk, 27. 12. (PAT). W związku z wypadkiem kolejowym na stacji Samostrzel, Dyrekcja P. K. P. w Gdańsku podaje następujący komunikat urzędowy:

„Dnia 23. b. m. o godzinie 14.46 uległ wypadkowi pociąg tranzytowy Nr. 306 na stacji Samostrzel, linji Bydgoszcz—Piła, wskutek czego wykoleił się parowóz, brankard, wagon pocztowy i 6 wagonów pasażerskich. Ciężkich obrażeń cielesnych doznał maszynista kolejowy Feliks Witczyński (z parowozowni Bydgoszcz), natomiast lżejszych obrażeń doznali: pomocnik maszynisty Biechawski (parowozownia Bydgoszcz), konduktor bagażowy Schwartz ze stacji Piła, urzędnik pocztowy Frank Habekort z urzędu pocztowego Nr. 4 w Berlinie i 14 pasażerów. Ranni doznali niezwłocznie pierwszej opieki lekarskiej na miejscu. Ruch pociągów nie doznał żadnej przerwy".

Od redakcji: Powyższy komunikat przedstawia wykolejenie pociągu tranzytowego w Samostrzelu w sposób objektywny i rzeczowy, prostując tem samem rozmaite, przesadne wersje o wypadku, ogłoszone w prasie niemieckiej, która nie pomnąc na obfitość katastrof kolejowych na kolejach Rzeszy Niemieckiej, korzysta z wypadku w Samostrzelu, by atakować kolejnictwo polskie i rozpocząć znowu kampanję przeciw t. zw. „korytarzowi".

Prześladowanie katolików w Rosji

Warszawa, 27. 12. (Tel. wł.). Z Wilna donoszą, że w wieczór wigilijny wielkie gromady chłopów przekradały się przez czerwone posterunki na polską stronę, by tu uczestniczyć w pasterce. Chłopi opowiadali naszym strażom granicznym o strasznych prześladowaniach, na jakie narazone jest duchowieństwo w sowjetach.

Pożar w Kuźnicach.

Zakopane, 27. 12. (PAT.) Dnia 24 bm. o godzinie 3 nad ranem wybuchł pożar w jednym z budynków mieszkalnych zarządu fundacji kórnickiej w Kuźnicach. Dom spłonął doszczętnie mimo energicznej akcji straży pożarnej. Przyczyną pożaru było zajęcie się od żelaznego piecyka podłogi w łazience.

Sędzia herszt em bandytów

Nowy York, 27. 12. (Radjo wł.) Policja nowojorska wykryła w pewnym nocnym klubie całą bandę zbrodniarzy, włamywaczy i złodziei, na której czele stał sędzia państwowy Albert Vitale. Banda ta ma na sumieniu sereg włamywań, zamachów bombowych i morderstw.

Obchód 11-tej rocznicy

Z okazji obchodu jedenastej rocznicy powstania wielkopolskiego odbyło się dziś rano w katedrze poznańskiej, uroczyste nabożeństwo z udziałem władz cywilnych i wojskowych.

O godz. 11,30 w domu przy św. Marcinie 38, gdzie w początkach powstania mieściło się Dowództwo Główne Armji Powstańczej odbyło się odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

W południe odbyło się złożenie wieńcy na grobach poległych powstańców na cmentarzu w Górczynie. (k)

Kurs złotego. Dziś rano notowano w obrotach nieoficjalnych kurs dolara w Warszawie zł 8,87 3/4.

Kurs marki niem. 1 guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach — zł 212,79, w gotówce — zł 212,37; za 100 guld gd. w dewizach — 173,39 zł, gotówką — 173,05 zł.

POZNANSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 27 grudnia 1929.

Pierwsze poświąteczne zebranie giełdowe było dość ożywione, co się uwydatniło w ilości transakcyj.

Na rynku pap. procent. utrzymał się kurs 8 proc. listów dolarowych, któremi dokonano transakcje po 93 proc. (przy dew. 8,88), również 4 proc. listy zast. konwert. notowały 38 proc. i były po tym kursie poszukiwane. — 8 proc. obligacje m. Poznania 1926 r. handlowano po 92 proc. w transakcjach. — 5 proc. premj. dolarowe poszukiwano po 66 —, 6 proc. listy żytnie poszukiwano po 22,50 bez notowania.

Z akcyj bankowych wzgl. przemysłowych poszukiwano Bank Polski po 175,— i Herzfeldy po 41,—, natomiast oddawano R. Maya po 88,—.

Cedula urzędowa z dnia 27 grudnia 1929 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału)

8% oblig. m. Poznania z 1926 r. 92% +
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 93% +
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred. 38% P.

(Kurs w złotych)

5% Pożyczka premjowa serja II 66,— P.

Akcje bankowe.

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Bank Polski I em. 175,— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Herzfeld - Viktorius I em. zł. 41,— P.
Dr. Roman May I em. zł. 88,— O.
Tendencja: Utrzymana.

GIEŁDA WARSZAWSKA

dnia 27 grudnia 1929 r.

Waluty	Gotówka		
Dol. St. Zjedn.	tr. 8.88	sp. 8,90	kup. 8,86

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124,61	124,92	124,30
Holandja	359,30	360,20	358 40
Kopenhaga	238,80	239,40	238,20
Londyn	043,43 1/4	043,54	043,32 1/2
Nowy Jork	008,87,8	008,89,8	008,85,8
Paryż	035,06 1/2	035.15	034,98
Praga	026,40 3/4	026.47	026,34 1/2
Szwajcarja	173,06	173.49	172,63
Wiedeń	125,30	125.61	124,99
Włochy	046.58	046,70	046,46

Tendencja niejednolita.

Papiery państwowe i obligacje:

4% poż. inwest. . .	000,00	119,00 118.50
5% poż. premj. dol. .	000,00	067.50 067,00
5% poż. konw . . .	000.00	000.00 049.75
6% poż. dol.	000,00	000,00 080,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	000,00—178,00
Bank Zw Sp Zarob. . . .	000,00—078,50
Elektrownia w Dąbr. . . .	000.00—060,00
W. T. F. Cukru	000,00—027,00
Lilpop	000,00—037,50
Modrzejów	000,00—018,00
Starachowice	000,00—021.75
Majewski	000,00—060,00

Tendencja niejednolita dla listów mocniejsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin. dnia 27 grudnia 1929.

Pszenica march. od st. załad. 76-77 kg przeciętn jakości	246,00—247,00
Tendencja osłabiona.	
Pszenica march. od st. zał. 78 kg przeciet. jakości	248,00—249,00
Tendencja osłabiona.	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg przeciętnej jakości	168.00—17000
Tendencja słabsza.	
Owies march. do stacji załad.	150,00—158.00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień browarny	187,00—203,00
Tendencja spokojna.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	167,00—177,00
Tendencja spokojna.	
Kukurydza loco Hamburg .	000,00—160,00
Tendencja słabsza.	
Mąka pszenna	29.25—35,00
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	23,25—26.90
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	11.00—11,50
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	09,75—10,25
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	29.00—38.00
Groch drobny	24.00 —28.00
Groch pastewny	21,00—22.00
Peluszka	20.00—21.00
Bób polny	18.50—20.00
Wyka	23.00—26.00
Łubin niebieski	13.75—14.75
Łubin żółty	16.50—17.50
Seradela nowa	26,00—31,00
Makuch rzepakowy	18.40—18.90
Makuch lniany	23.80—24.00
Wytłoki suszone	08.20—08.40
Śrót Soya	17.50—18.00
Płatki ziemniaczane	14.50—15.10
Ziemniaki jadalne białe . .	2,00— 2,30
Ziemniaki jadalne czerwone	2.30— 2,60
Ziemniaki jad. inne żółte .	2,70— 3.00
Ziemniaki jadalne nerkowe	3,50— 4.00
Ziemniaki fabryczne w fg. .	0,08— 0,00

Ogólna tendencja lekko osłabiona.

Notowania złotego w Berlinie

z dnia 27 grudnia 1929.

Wypłaty na Warszawę 46.775—46,975
Noty wielkie. 46,625—47,025

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

NOAKOWSKIEGO POLSKIE „PISMO"

Psychiczna treść człowieka nadaje kształt zarówno jego własnemu ciału, rysom twarzy, proporcjom, linjom ręki i uszu, jak każdemu dziełu jego rąk, powstałemu w pewnych warunkach dowolności. Najjaskrawszym tego przykładem jest pismo, będące tak dalece wytworem osobowości wewnętrznej, że znam np. człowieka, który wskutek kalectwa trzyma pióro albo palcami od nóg albo ustami, a tak w jednym jak w drugim wypadku ma pismo to samo. Zważywszy ciągłość psychiczną w narodach, opartą na dziedziczności, możnaby twierdzić, że poprzez style, które każdej epoce narzuca odnośny duch czasu, przewija się jedno i to samo, dziedziczno-narodowe, pismo form. Ono stanowi styl.

I jeżeli w danym kraju przyjmuje się taki a nie inny motyw architektoniczny, taki a nie inny wpływ dekoracyjny, to nie tylko dlatego, że zawędrowały tam tkaniny perskie a nie peruwiańskie, budowniczowie holenderscy a nie hiszpańscy, ale dlatego, że dziedziczne pismo stwarza predyspozycję assymilowania jednego a odrzucania drugiego, predyspozycję podobną np. do tej, która fizyczny organizm czyni podatnem podłożem dla jednych bakteryj a opornem wobec drugich.

Jakże to się dzieje, że Polacy, tak do siebie duchowo podobni od króla Ćwieczka po nasze czasy, nie mają najbardziej pod słońcem jednolitego, własnego stylu w sztuce? Doprawdy, djabli wiedzą. A może poprostu dla tego, że jednym z trwałych rysów charakteru jest pewna miękkość osobowości czyli, contradictio in adiecto, charakter polegający na jego wątłości.

Z tem większym pietyzmem odnosimy się do wszystkiego co w sztuce polskiej, poprzez jej epoki, przedstawia jakąś nić ciągłości o tym samym charakterze, jakieś istotnie polskie pismo. A taka ciągnąca się przez wieki nić rzeczywiście istnieje. Te same pierwiastki, które wyodrębniają Stwosza od norymberskiego — mam prawie ochotę powiedzieć: innego norymberskiego — rzeźbiarza, czynią Juljusza Kossaka odmiennym od danego, współczesnego mu, monachijczyka czy paryżanina.

Jednym z ogniw tego łańcucha rdzennie polskiego typu w sztuce, była twórczość zmarłego przed rokiem Stanisława Noakowskiego. Wymieniłem przed chwilą nazwisko Juljusza Kossaka. Patrząc na fantazję architektoniczną Noakowskiego myśli się odrazu: gdyby Kossak był kochał architekturę a nie konie, malowałby właśnie tak. Nie chodzi oczywiście o podobieństwo akwarelowej techniki, choć i ono może nie jest wynikiem przypadku. Ale tu i tam ten sam i równie silny, powiedzmy: procent dynamiczności, ta sama bogata, przelewająca się przez brzegi, fantazja, to samo, mimo tak odrębnego tematu, komponowanie intuitywne, swobodne, niby od niechcenia, to samo chwytanie w lot istotnego charakteru, ta sama barokowa malarskość, barokowa predyspozycja. I oto nie coś innego widzimy u P. Michałowskiego, u Matejki, u Stwosza. Tylko o ile ci dwaj ostatni zostawili wielką ilość dzieł „długo-oddechowych", a ten długi oddech odbił się jednocześnie we wyegzekwowaniu szczegółów, o tyle lotniejszy temperament trzech pozostałych z pośród wymienionych artystów, wraził się w bardziej przyspieszonem, krótszem, powiedzmy: jambicznem wyładowywaniu się ich fantazji twórczej. Może także w podobnym sposobie porania się z życiem i z przeszkodami, które ono artyście nasuwa. Stąd tworzą oni ściślej związaną grupę. Wszyscy trzej zatrzymują się na właściwym efekcie i podkreślają go kosztem niecyzelowania szczegółu, co jest zresztą organicznie związane z ich dynamizmem.

Pamiętam jak komponował Juljusz Kossak. Zapalił „virginię", pogłaskał ręką naciągnięty na deskę papier, niby lśniącą sierść wierzchowca, zmrużył jedno oko, i przytknąwszy ołówek do papieru nakreślił np. końskie ucho. Stąd wyskakiwał, jak linja wodotrysku, kontur karku, grzbietu, ogona i tak szło dalej jedno obok drugiego ciurkiem, aż po pół godzinie wychodziła z tego nibyto sama, niby na kliszy we wywoływaczu powstała, świetnie skomponowana bitwa, gdzie w doskonale rozmieszczonych i nieomylnie zrównoważonych masach uwijało się parę tuzinów husarzy i Tatarów.

Nie widziałem Noakowskiego przy jego improwizacjach. Nie wątpię jednak, że bez względu na metodę, jaką mu mogła wpoić dyscyplina petersburskiego wydziału architektonicznego, i jemu również odpowiadałoby zaczepić o pierwszy szczegół wizji, zarysowujący się we „wywoływaczu fantazji", o jakąś wolutę kapitelu, i indukcyjnie wyprowadzić z tego całe bogato udekorowane wnętrze wersalskiego salonu lub komnaty tęczyńskiego zamku.

Powiedział kiedyś Witkiewicz, że zawsze będzie się mówiło w Polsce na widok arabskiego rumaka lub ognistej szkapinki z pod Krakowa: „Oto koń jak z Kossaka!" Przez szereg pokoleń zapewne, ludzie którzy się znajdą wobec zabytku prawdziwie rodzinnego budownictwa, przed jakimś prowincjonalnym ratuszem, przed barokowym portalem kościółka, wobec kominka i pułapu któregoś z rzadkich już, zachowanych zameczków i pałaców, mówić będą: „To zupełnie Noakowski".

Bo chociaż rysował starorosyjskie cerkwie, willę Borghese i Trianon, Noakowski pozostanie zawsze jako ten, który niezrównaną swą fantazją wskrzesił z gruzów starościńskie zameczki, bernardyńskie refektarze i kobiercami ubrane wojewódzkie komnaty, zapełniane ongiś przez brać kontuszową. Wyraził je typowem, istotnie rodzinnem pismem malarskiem.

* * *

Ukazała się kilka miesięcy temu krótka monografja St. Noakowskiego*). Możemy się tam dowiedzieć pokrótce o dziejach życia i rozwoju wielkiego zmarłego artysty. O dzieciństwie w rodzicielskim dworku na Kujawach i o latach spędzonych na ławie szkolnej we Włocławku i Łowiczu. W 1886 r. 19-letni Noakowski wstępuje na wydział architektoniczny petersburskiej akademji Szt. P. i żyje dotąd przeważnie w Rosji. Powróciwszy do Warszawy pod koniec wojny, zostaje profesorem Politechniki a później również Szkoły sztuk pięknych. P. Wallis charakteryzuje doskonale twórczość artysty, łączy ją też z tym „historyzmem" wieku XIX., który sprawiał, że Noakowski różnemi stylami i działami architektury różnych epok delektował się, jak smakosz różnorodnemi gatunkami i rocznikami wina. Moglibyśmy też powiedzieć, że rozkoszował się nimi jak perfumami, które umiał odpowiednio pomięszać, aby osiągnąć jakiś subtelny zapach przeszłości żywej, przedmiotu indywidualnego z wszystkiemi jego wielostylowemi przypadkowościami, różniącemi go tak bardzo od architektonicznego wzoru.

Wspomniana broszura jest XX-tym tomikiem Monografij artystycznych wydawanych pod redakcją M. Tretera. Doskonałe książeczki! Obok tekstu zredagowanego zawsze przez któregoś z pierwszorzędnych krytyków czy historyków sztuki, ma się jakieś dwadzieścia reprodukcyj, niedużego formatu ale dobrych i tak dobranych, że stawiają przed oczy najlepsze i najbardziej charakterystyczne przykłady twórczości danego artysty. Wszystko to za cenę, którą wydaje się czasem na bilet kinowy. Tylko że książka zostaje. Jakżeż to się dzieje, że w każdym polskim domu niema na stole kompletu tego ślicznego wydawnictwa?

Ludwik Puget.

Poznań.

*) Mieczysław Wallis: St. Noakowski. Monografje artystyczne pod redakcją M. Tretera t. XX. Nakład Gebethnera i Wolffa 1928.

KSIĄŻKI NADESŁANE

„Juljan Ginsbert: „Od koronek do płyt pancernych". Warszawa, Wydawnictwo „Rój".

Johnes: „Naj... naj..." Warszawa, „Rój".

Stanisław Pigoń: „Z dawnego Wilna" Szkice obyczajowe i literackie. Wilno, Wydawnictwo Magistratu m. Wilna. Skład Główny w Domu Książki Polskiej, w Warszawie 1929.

Grecja Deledda: „Annalena Bilsini". Powieść Przekład autoryzowany Leopolda Staffa, przedmowa Stanisława Wasylewskiego. Poznań, Wydawnictwo Polskie R. Wegnera. Bibljoteka laureatów Nobla pod redakcją Stanisława Wasylewskiego. tom 66.

ZYCIE KULTURALNE

NAUKA

Działalność Warsz. Tow. Nauk. Z Warszawy piszą nam: Jak widać z rocznego sprawozdania Tow. Naukowego, działalność jego, mimo trudnych warunków nie ustaje. W roku ubiegłym wydział I (językoznawstwo. hist. literatury i sztuki) odbył 10 posiedzeń; wydział II (nauki historyczne, społeczne i filozoficzne) — 8 posiedzeń; wydział III (nauki matem.-przyr.) — 6 posiedzeń i wydz. IV (nauk biologicznych — 6 posiedzeń. Przy wydziałach czynne były następujące instytuty: gabinet filozoficzny, komisja badań nad historją literatury i oświaty, gabinet nauk historycznych, komisje bibljograficzna, komisja historyczna, sekcja orjentalistyczna, komisja atlasu historycznego Polski, instytut nauk antropologicznych, gabinet matematyczny, komisja fizjograficzna, pracownie: fizyczna, mineralogiczna i radjologiczna, instytut biologji doświadczalnej z zakładami: biologji ogólnej, fizjologji, morfologji, biometryki i stacja hydrobiologiczna. Bibljoteka centralna Towarzystwa liczy obecnie około 26.000 tomów, niestety, brak jej dotąd odpowiedniego pomieszczenia. (np)

Krakowskie Tow. Lekarskie odbyło zwyczajne posiedzenie naukowe z odczytem dr. Sternberga z Berlina pt.: „50 Jahre Gastrokopie". (nk)

TEATR

Co grają w Toruniu? Jak nam donosi nasz korespondent z Torunia (A. M.), teatr tamtejszy wystawił w ostatnich tygodniach „Pieśń nad pieśniami" Józefa Wiśniowskiego, „Polaków w Ameryce" Cyryla Danielewskiego i krotochwilę Rapackiego (syna) pt.: „W czepku urodzony". W najbliższych dniach odbędzie się premjera operetki „Dziewczę z Holandji". Gościła też w teatrze toruńskim operetka grudziądzka z „Lizystratą" Limkego. — Tygodnik teatralny „Maska Toruńska", wydawany przez dyrekcję teatru zakończył krótki żywot po ukazaniu się trzech numerów.

OCHRONA ZABYTKÓW

Kolegjata w Trzemesznie. Prace konserwacyjne przy kolegjacie trzemeszeńskiej posunęły się w tym roku o walny krok naprzód. Hełmy wież zachodnich, sięgających w dolnych partjach epoki romańskiej, zostały wyrestaurowane gruntownie oraz pokryte miedzią. Również dach nad nawą boczną od strony południowej, jakoteż kopułki nad kaplicami bocznemi zostały wyremontowane i pokryte miedzią. W najkrótszym czasie przystąpi się do stworzenia w ubikacji, przytykającej do prezbiterjum, skarbca, odpowiednio zabezpieczonego. Sprawa ta, ze względu na zabytki, jakiemi się skarbiec trzemeszeński może poszczycić (trzy kielichy romańskie i kielich fundacji Kazimierza Wielkiego, gotycki relikwiarz św Wojciecha w kształcie trumienki, poznańskiej roboty itd) posiada pierwszorzędne znaczenie. Po odnowieniu dachów oraz murów zewnętrznych, po dokonaniu naprawy tynków, zamierza się odnowić wnętrze świątyni, które zdobi polichromja Fr. Smuglewicza z końca XVIII stulecia. W ten sposób szacowana ta świątynia, pochodząca z czasów romańskich, zmieniana w okresie gotyckim, a wreszcie gruntownie przebudowana w końcu XVIII w za rządów opata Kosmowskiego, w stylu barokowym, odzyska swój dawny splendor. (p)

LITERATURA

„Żywe kamienie" w przekładzie francuskim. Z Paryża piszą nam: Paul Cazin przełożył na język francuski arcydzieło Wacława Berenta „Żywe kamienie". Przekład w wydaniu książkowem ukaże się niebawem. (pz)

Nowe wydawnictwa „Wielkiej Bibljoteki". Z uznaniem wypada podkreślić zasługi warszawskiego instytutu wydawniczego noszącego wyżej wymienioną nazwę. Ostatnio ukazały się, pod firmą instytutu wydania „Zemsty" Fredry i „Juljusza Cezara" Szekspira. Pierwszą wydał i objaśnił J. N. Miller, drugiego anglista warszawski St. Helsztyński. Objaśnienie i przypisy są obliczone na młodzież szkolną i odpowiadają zupełnie zadaniu. (T. Gr.)

VARIA

Reklama w XVI w. Z powodu rosnącej szybko w XVI w. liczby uniwersytetów w Europie środkowej musiały nowe zakłady prowadzić intensywną propagandę, aby przyciągnąć uczącą się młodzież. Posługiwano się w tym celu drukowanemi odezwami w kształcie afiszów, które wywieszano na bramach kościołów i gmachów publicznych. Profesor Un. Jag. Stanisław Kot ogłosił świeżo interesujący szkic pt. „Publikacja nowych uniwersytetów w XVI w. Królewiec i Zamość", Kraków 1929 (staranne wydanie Tow. Miłośników Książki, z dwoma pomniejszonemi podobiznami odezw), w którym ogłasza proklamację uniwersytetu królewieckiego odnalezioną w unikacie Bibl. Czartoryskich i Zamojskiego z r. 1594 dodając bardzo ciekawy i bogaty w szczegóły komentarz. (P.)

Nawrócenie powieściopisarki angielskiej

(KAP) Znana powieściopisarka angiel. Sheila Kaye-Smith, przyjęła katolicyzm razem z mężem swoim, pastorem anglikańskim, Teodorem Penrose Fry.

Sheila Kaye-Smith wyróżniła się w literaturze dzięki swoim opisom kraju Sussex. W jej poematach i powieściach znajdował wyraz prokatolicki prąd, który rozwija się w łonie kościoła anglikańskiego. Konwertytka wydała już około 20 tomów dzieł. Ostatnie ma tytuł: „Doktór wiejski".

Kaye-Smith wstąpiła już na drogę, wytkniętą przez licznych pisarzy nawróconych o różnych upodobaniach i różnym charakterze twórczości. W związku z jej nawróceniem czasopismo londyńskie „Universe" przypomina poniższą, ciekawą listę.

W r. 1909 przeszedł do Kościoła katolickiego Maurycy Baring, uważany za pierwszego wśród żyjących stylistyków angielskich. W trzy lata potem nastąpiła konwersja znanego pisarza J. K. Chesterton'a, która w świecie intelektualnym wywołała liczne i namiętne komentarze. W r. 1917 nawrócił się obecny kapłan katolicki, Ronald Knox, współpracownik „Evening Standard" i były prezydent „Unji Oxfordzkiej". Również na czasy wojny przypada nawrócenie się Campton'a Mackensie, którego książka „Sinister Street" (Złowroga ulica) była jednym z największych sukcesów współczesnych. Następnie wiarę katolicką przyjęli dwaj esayiści-humoryści D. B. Wyndham Lewis i J. B. Morton a także Evan Morgan, jeden z najwybitniejszych współczesnych pisarzy angielskich, należący do wysokich sfer towarzyskich. Jest on spadkobiercą lorda Tredegar, jednego z najbogatszych parów Zjednoczonego Królestwa.

Wreszcie w 1927 r. nawrócili się znakomity poeta Alfred Noyes i książę Malborough.

Zapomniana królowa

Węgierskie czasopismo „A Reggel" ogłasza ciekawą wiadomość, za którą przyjmuje całą odpowiedzialność. Korespondent paryski wspomnianego pisma, Andor Adorjan, twierdzi, iż była królowa serbska Natalja, wdowa po królu Milanie, z dynastji Obrenowiczów, przebywa oddawna w Paryżu, w skromnym pensjonacie w pobliżu luksemburskiego ogrodu. — Zapisała się do Zgromadzenia Sióstr miłosierdzia Matki Bolesnej de Simon. Eks - królowa, która po śmierci Milana przeszła na wiarę katolicką, mieszka wspólnie zestarą pielęgniarką, pochodzącą ze starej szlacheckiej rodziny polskiej. Dziennikarz opowiada, że odkrył byłą królowę dzięki przypadkowi, jaki się wydarzył na jednej z ulic Paryża. Pewna starsza pani zwróciła uwagę woźnicy znęcającemu się nad swym koniem; na to woźnica uderzył ją batem, co spowodowało interwencję policji. Wówczas dowiedziano się o tożsamości nieznajomej. Dziennikarz na drugi dzień odwiedził królowę i otrzymał z jej ust potwierdzenie tajemnicy.

Na zapytanie czy nie ma zamiaru napisać swych pamiętników była królowa odrzekła: „Aby móc napisać pamiętniki, trzeba mieć wspomnienia. Ja wszystko zapomniałam, chcąc wszystko móc przebaczyć".

Była królowa, licząca obecnie lat 71, jest córką mołdawskiego bojara Jana Keszko, pułkownika rosyjskiej armji i księżnej Sturdza. W 1875 r. wyszła za księcia Milana, którego później obrano królem serbskim. Syn jej Aleksander zginął tragiczną śmiercią wraz z żoną królową Dragą. Przygody króla Milana są wszystkim znane. W 1889 r. abdykował, a królowa, która w międzyczasie rozeszła się z mężem, spędzając trzy lata we Francji i Wiesbadenie, wróciła wówczas do kraju. Pogodziła się z królewskim małżonkiem w 1893 r., gdy książę Aleksander wstąpił na tron. Małżeństwo nowego króla z Dragą Maszin zmusiło starego Milana do opuszczenia kraju; udał się do Wiednia, gdzie zmarł w 1900 roku. S. F.

Wystrzegać się uniwersalnych kosmetyków!

Wśród ogromnego postępu licznych dziedzin wiedzy, nie pozostała też nauka niemym świadkiem na widok niszczenia urody dotychczasowemi **uniwersalnemi** kosmetykami W uniwersalności bowiem, t zn. w kosmetyku, mającym rzekomo służyć skutecznie każdej właściwości cery, tkwi negacja wszelkiej logiki. Kosmetyk działa skutecznie, jeśli dostosowany jest ściśle do danej właściwości skóry. Stąd to pochodzą spustoszenia nawet po użyciu uniwersalnego pudru. Jeśli bowiem puder uniwersalny ma składniki odtłuszczające, wysuszy cerę prawidłową i suchą, jeśli zaś ma tylko własność „krycia" skóry, nie odda zgoła przysługi tłustej cerze. Dlatego go wyróżniam odtłuszczający puder **higieniczny** Dra Lustra, przeznaczony dla tłustej cery, natomiast polecam puder **egzotyczny** Dra Lustra osobom o prawidłowej i suchej cerze. Również kremy uniwersalne stały się w świetle wiedzy anachronizmem. Prawidłowa cera wymaga ożywienia naskórka kremem **„Mira"** Dra Lustra, sucha zaś i wiotczejąca — ożywczym kremem **„Oxa"** Dra Lustra. Do tłustej cery nie nadają się **zgoła** kremy. Cerę taką odtłuszcza się **proszkiem marmurowym** „Miraculum", a ożywia — Mleczkiem – Litvną.
Tw 838 Dr. Z. B.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Wpływ P. W. K. na zacieśnienie stosunków handlowych z zagranicą

Od zamknięcia Powszechnej Wystawy Krajowej dzielą nas już trzy miesiące. Niemniej wpływ jej ma znaczenie trwałe zwłaszcza dla naszych stosunków handlowych z zagranicą. Tematowi temu poświęcone są poniższe uwagi.

Chcąc mówić o wpływie Powszechnej Wystawy Krajowej na zacieśnienie stosunków gospodarczych między Polską a zagranicą, należy przedewszystkiem temat podzielić na dwie części, mianowicie na a) popularyzację zagranicą możliwości gospodarczych Polski oraz b) konkretny i bezpośredni efekt wystawy, wyrażający się w nawiązaniu nowych i zacieśnieniu dawnych stosunków handlowych.

Jeśli chodzi o a), zauważyć należy, że — podobnie zresztą jak i w innych działach współpracy międzynarodowej — fakt dość znacznego przypływu gości zagranicznych do Polski z okazji wystawy — odbił się bardzo korzystnie na akcji propagandowej na rzecz gospodarstwa krajowego. Liczne artykuły, ogłoszone na łamach prasy ekonomicznej, świadczą o rewelacyjnym charakterze wrażeń, odniesionych przez cudzoziemców, którzy, dzięki zapoznaniu się z pokazem twórczości gospodarczej Polski, pojęli jej możliwości w tej dziedzinie i nieomieszkali dać temu wyraz, przyczyniając się do spopularyzowania Polski gospodarczej. Rolnicze i rzemieślnicze wycieczki z zagranicy należą do rzędu tych, których cel polegał wyłącznie na propagandzie imienia Polski poza jej granicami.

Charakter bardziej konkretny posiadały wycieczki przemysłowców, kupców i finansistów. Było ich ogółem w czasie P. W. K. około 40. Celem ich było nietylko poznanie Polski, w słowa tego znaczeniu „turystycznem", ile nawiązanie stosunków handlowych i finansowych, zbadanie Polski jako terenu eksportowego i importowego.

Izba przemysłowo - handlowa w Poznaniu, będąc powołaną do przyjmowania tych wycieczek, zorganizowała w tym celu odpowiedni aparat. Abstrahując od biura informacyjnego na terenie P. W. K., o którem mowa będzie później, Izba przygotowała zastęp rzeczoznawców branżowych, zdolnych do udzielania informacyj fachowych. Na licznych przyjęciach przez nią urządzanych Izba grupowała odpowiednich fachowców, zapewniając gościom zagranicznym możność uzyskania informacyj dokładnych i wyczerpujących oraz wejścia w bezpośrednią styczność z klientami wzgl. dostawcami polskimi.

Rzecz oczywista, że im lepiej przygotowany był przez swych aranżerów objazd Polski — tem łatwiej było Izbie sprostać ciążącym na niej zadaniom. N. p. wzorową była pod tym względem wycieczka kupców lyońskich, którą zorganizował konsul R. P. p. Kluczyński; niedość, że program sam był świetnie przemyślany, lecz nadesłanie przez konsulat lyoński izbom handlowym polskim dokładnego opisu zainteresowań poszczególnych członków misji — umożliwiło zawiadomienie zawczasu kupców polskich danej branży o przyjeździe lyończyków i — wskutek tego — wyczerpujące poinformowanie w sprawach ich interesujących. Niestety, nie wszystkie wycieczki były równie dobrze przygotowane.

Przypływ gości zagranicznych, podróżujących samotnie, był stosunkowo liczniejszy od dopływu przyjezdnych zgrupowanych w misjach gospodarczych. Aby jednostkom, przybyłym z zagranicy, zapewnić należyte korzyści handlowo - naukowe z pobytu na PWK., poznańska Izba przemysłowo - handlowa urządziła na terenie wystawy specjalne biuro informacyj gospodarczych. Praktyka wykazała pożyteczność biura, przewinęło się przez nie bowiem kilkuset cudzoziemców. Informacje dotyczyły nietylko spraw wystawowych, lecz przedewszystkiem adresów firm polskich z branż, interesujących cudzoziemców, formalności przywozowych i celnych, warunków kredytowych, transportowych, handlowo - wywiadowczych itp. Biuro wystawowe Izby miało również możność przysłużenia się ogólnej propagandzie przez rozdawanie broszurek informacyjnych o Polsce (jak np. broszury p. konsula Kossowa).

Statystyczne ujęcie korzyści wpływu PWK. na zacieśnienie stosunków handlowych Polski z zagranicą — jest niemożliwe; większość bowiem tranzakcyj, dokonanych dzięki przyjazdowi cudzoziemców na wystawę, rozgrywała się poza ramami aparatu informacyjno-gospodarczego. Sądząc atoli z szeregu wypadków, bliżej nam znanych, dokonano dość znacznych tranzakcyj. Tak np. pewna firma meblarska otrzymała w jeden tylko dzień kilkanaście zapytań o oferty wiążące od osób przybyłych z zagranicy.

Liczne firmy polskie, pozostające w ścisłych stosunkach z zagranicą, skorzystały z P. W. K., aby zaprosić swych klientów wzgl. dostawców zagranicznych do zwiedzenia Polski. Jak nam wiadomo, wynik nietylko moralny, lecz i materjalny wizyt na P W K. był w wysokim stopniu zadowalający, przyczynił się bowiem w znanych konkretnie wypadkach do pogłębienia zaufania do firm polskich i rozszerzenia ram kredytu.

Na podkreślenie zasługuje również fakt zapraszania fachowców zagranicznych na wszystkie większe kongresy, które odbyły się w Poznaniu z okazji P. W. K. Możność zapoznania się wzajemnego i zbliżenia, wniknięcia w trudności, z jakiemi walczyć musi życie gospodarcze i tu i tam, miało znaczenie nietylko dydaktyczne, lecz i polityczne: wyjaśniało bowiem przyczyny posunięć defensywnych na rzecz naszego przemysłu oraz umożliwiało omówienie podstaw do przyszłej międzynarodowej współpracy branżowej, opartej na wykluczeniu zbędnej konkurencji i wzajemnem porozumieniu.

Szczególnie ważkim był kongres międzypaństwowy izb handlowych, który odbył się w Poznaniu w dniach 25 i 26 sierpnia przy współudziale delegatów z Czechosłowacji, Grecji, Jugosławji, Rumunji i Turcji.

Reasumując, stwierdzić należy, że wprawdzie — z braku należytej propagandy — przypływ z zagranicy reprezentantów świata gospodarczego nie był taki, jakim mógł był być, jednak osobistości, które przybyły na P. W. K., znalazły troskliwe przyjęcie, odniosły znaczne stąd korzyści i wzamian walnie przyczyniły się do aktywizacji stosunków handlowych Polski z zagranicą.

T. K-j.

PODATKI I OPŁATY

Termin uiszczenia opłaty stemplowej od umówionej w kontrakcie tenuty dzierżawnej. Okólnikiem L. DV. 5112/6 min. skarbu ustaliło, że jeżeli w kontrakcie dzierżawy, zawartym na czas dłuższy niż lat 5 (naprzykład na lat 12) podano wprawdzie roczną kwotę tenuty dzierżawnej (np. 10.000 zł), ale zarazem wydzierżawiający oświadczył, iż otrzymał tenutę dzierżawną za cały czas trwania dzierżawy (w przykładzie powyższym 120.000 zł), to opłata stemplowa w wysokości 1 proc. (w przykł. pow. 1.200 zł) ma być uiszczona w całości przed podpisaniem kontraktu, względnie w ciągu trzech tygodni po sporządzeniu kontraktu. W niniejszym wypadku bowiem dzierżawca zobowiązał się do świadczenia jednorazowego, które nie stało się perjodycznem na skutek tego, że strony podały w kontrakcie ile wynosi iloraz, wynikający z podziału kwoty, otrzymanej przed sporządzeniem kontraktu przez ilość lat, przez którą ma trwać stosunek dzierżawny. (c)

(p) **Opłata stemplowa od poświadczenia zgodności tłumaczenia z oryginałem.** Okólnikiem L. D. V. 10.116/6/29 min. skarbu wyjaśniło, że poświadczenie zgodności tłumaczenia z oryginałem, wydane przez notarjusza, podlega opłacie stemplowej w wysokości zł 3,—, bez względu na rozmiary tłumaczenia.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Bilans płatniczy Polski za rok 1928.** Główny Urząd Statystyczny opublikował całkowite zestawienie bilansu płatniczego Polski za rok 1928. Ogólna suma przychodów wynosiła 5.201.100.000 zł, zaś rozchodów 5.276.800.600 zł. Niedobór bilansu płatniczego, wynoszący 75.700.000 zł, niema poważniejszego gospodarczego znaczenia. Według ogólnego zestawienia wywóz towarów w r. 1928-ym dał 2.466.000.000 zł, cła z portu gdyńskiego blisko 100.000.000 zł, koleje 228.000.000 zł, emigracja 255.000.000, łącznie przychody bieżące 3.301.800.000 zł. Pożyczki dały półtora miljarda, przychody zmniejszające majątek (sprzedaż papierów wartościowych) dały 348.000.000 zł, razem całkowity przychód bilansu płatniczego wynosił 5.201.100.000 złotych. W dziale rozchodów najważniejszą pozycją był import towarów zagranicznych, który wynosił blisko 3 i pół miljarda zł. Ogółem rozchody bieżące wynosiły 4.431.000.000 zł. Wydatki z tytułu zwrotu pożyczek wynosiły 634.000.000, wydatki na pożyczki udzielane zagranicy, lub zużyte na wykup akcyj i nieruchomości, wynosiły 210.000.000 zł, razem całkowita suma wydatków wyrażała się kwotą 5.276.800.000 złotych.

(k) **Wystawa próbek polskiego przemysłu w Bordeaux.** W czasie od 15 do 30-go czerwca 1930 r. odbędzie się w Bordeaux wystawa próbek polskiego przemysłu i handlu. Firmy, pragnące wziąć udział w wystawie zechcą do 1 lutego 1930 r. zgłosić swój udział z podaniem ilości próbek oraz nadesłać do 1 czerwca p. r cenniki i potrzebne informacje do Konsulatu R. P. w Bordeaux. Próbki należy nadesłać albo: a) na własny koszt „tam i z powrotem" — albo b) na koszt Konsulatu, w razie dalszego pozostawienia eksponatów na stałej wystawie konsularnej, a mianowicie przesyłając swe kolekcje do f-my „Worms et Cie" w Gdańsku, Langemarkt 17, skąd zostaną wysłane do Bordeaux na koszt placówki.

(k) **Książki nadawcze dla listów poleconych.** Większość listów poleconych firmy zmuszone są nadawać w godzinach popołudniowych, wskutek czego na urzędach pocztowych tworzą się przed okienkami często „ogonki" czekających nieraz bardzo długo na załatwienie wysyłek. Ponieważ jednym z głównych powodów tego stanu rzeczy jest fakt, że wiele firm nie korzysta dotąd z udogodnień, jakie przedstawia książka pocztowa nadawcza, lecz wysyłając listy polecone, nadają każdy list zosobna, — przeto Izba przem.-handlowa zwraca się do tych firm z apelem, by w interesie tak własnym jak i ogólnym zaprowadziły pocztowe książki nadawcze. Przyczyni się to do odciążenia urzędów pocztowych i usunięcia powodów do narzekań ze strony publiczności. Samo zaś zaprowadzenie książki nie wymaga specjalnych kosztów i zabiegów.

(k) **Eksport masła.** Za zgodą min. komunikacji mogą obecnie wszystkie transporty masła eksportowego być nadawane już z mleczarni za międzynarodowym listem przewozowym pod bezpośrednim adresem odbiorcy zagranicznego. Należy jedynie w liście przewozowym umieścić klauzulę: „Do odprawy celnej w Poznaniu i kontroli w Zakładzie Badania Masła Izby Przemysłowo - Handlowej Nr. 11 w Poznaniu" O ile transporty idą na Leszno, zmienia się oczywiście odpowiednio klauzula w liście przewozowym. Wreszcie prosi Izba przemysłowo - handlowa eksporterów o wysyłanie masła z mleczarń w takim czasie, aby transporty już następnego dnia rano nadchodziły do Poznania lub Leszna. Wtenczas Zakład Badania Masła te przesyłki ekspedjuje w dalszą drogę w tym samym dniu po południu. Masło, które nachodzi do Poznania lub Leszna po godzinie 11-tej wysłane być może przez Zakład dopiero dnia następnego, gdyż stacje kolejowe popołudniu nie urzędują.

Z ZAGRANICY

(z) **Niepowodzenia „Galerji Lafayette".** Jak wiadomo „Galerja Lafayette" nosiła się z zamiarem wybudowania w Berlinie wielkiego domu towarowego i prowadzenia tam filji na wielką skalę, przyczem miała korzystać z pomocy finansowej paryskiego banku Lazard Speyer Slissen. Obecnie okazało się, że cały projekt był zupełnie nierejalny, zaś nabycie bardzo drogiego placu budowlanego przy Bellevuestrasse w Berlinie było tylko spekulacją banku Lazard Speyer. Jednocześnie wypłacano olbrzymie sumy, jako honorarja dla architektów etc. Podobno z 18 milj. kapitału akcyjnego, pozostało tylko 5,8. Spowodowało to wielkie wzburzenie wśród akcjonarjuszy, przerażonych katastrofalnym spadkiem akcyj. (j)

(z) **Stosunki pomiędzy „Ufą" a Ostbankiem.** Część prasy twierdzi, przynosząc wiadomości o przejęciu Ostbanku przez Dresdner Bank, że Ostbank zajmował się interesami kinematograficznemi, w których znaczny udział brała „Ufa". „Ufa" zaprzecza temu, oświadczając, że wprawdzie posiadała swe konto w Ostbanku, jednakże za jego pośrednictwem nie robiła żadnych interesów, mających związek z przemysłem kinematograficznym.

(z) **Podnoszenie wydajności włoskiej produkcji zbożowej.** Premjer Mussolini wygłosił przemówienie, poświęcone pierwszym wynikom podjętej na jego rozkaz walki o uniezależnienie Włoch od przywozu zboża z zagranicy. Premjer podkreślił, że przed czterema laty, w chwili rozpoczęcia tej walki, zbiory zboża przyniosły 65.548.000 q., zaś obecnie po 4 latach wysiłku 71 milj. q. Wzrost produkcji osiągnięty został bez rozszerzania przestrzeni pod zasiew zbóż, lecz jedynie za pomocą podniesienia wydajności. Przewidywania na rok 1930 są dobre, gdyż przebieg zasiewów był wszędzie całkowicie zadawalniający. Przed zbiorami rząd faszystowski podniósł stawki celne na zboże z 11 do 14 lirów, co przyniosło skutki niezmiernie pomyślne nie przyczyniając się do wzrostu cen podobnie, jak to miało miejsce we Francji. Wyeliminowanie z włoskiego bilansu handlu zagranicznego pozycji 4 miljardów za produkty rolnicze jest możliwe i miałoby skutki niesłychanie doniosłe dla rozwoju gospodarstwa narodowego.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań dnia 27. 12. 1929.

Spędzono wołów 4 buhajów 8, krów 22 bydła 34 świń 196 cieląt 43, owiec —, kóz —, prosiąt —. Razem zwierząt 251.

Klasztor głuchoniemych zakonnic

(KAP) W Kanadzie został założony klasztor głuchoniemych zakonnic, których zadaniem jest opieka nad głuchoniememi dziećmi.

Klasztor ten posiada już 34 zakonnice.

Miękki lód z... powietrza

Przez długie wieki jedynym fabrykantem lodu była zima. Mróz ścinał rzeki pokrywą lodową, ludzie wyrąbywali lód, zwozili go do lodowni i przechowywali tam aż do lata, kiedy służył do konserwowania artykułów spożywczych i im gorętsze było lato, tem prędzej topniał.

Do miast pozbawionych rzek, trzeba było lód wozić z odległych nieraz miejscowości, co, oczywiście, zwiększało koszty i cenę lodu, która wzrastała również i w innych miastach, gdy zima była lekka, a lód cienki.

Te względy, jak również wzgląd na niehygieniczność lodu naturalnego, pochodzącego z wody rzecznej, przyczynił się do wynalezienia lodu sztucznego, produkowanego pod wpływem wytwarzanych w laboratorjach temperatur tak niskich, wobec których najwięksy spotykany w przyrodzie mróz naźwaćby można było zaledwie lekkim przymrozkiem.

Rewelacją w tej dziedzinie jest wynaleziony niedawno miękki, chemicznie czysty, praktyczny i bardzo powoli rozpuszczający się lód, produkowany dosłownie z powietrza.

Wyrabia się go drogą szeregu procesów chemicznych z t. zw. bezwodnika kwasu węglowego w postaci elastycznej masy, którą można krajać w kawałki dowolnej wielkości. Lód ten pod wpływem ogrzewania zamienia się z powrotem w gaz, ale w bardzo wolnem tempie, gdyż wystarczy przemiana niewielkiej tylko ilości lodu, aby powstały tą drogą gaz stworzył dokoła masy lodowej coś w rodzaju powłoki izolacyjnej, ogrzewającej się bardzo powoli, a tem samem niedopuszczającej do szybkiego „topnienia" tego niezwykłego lodu.

Suchy ten lód używany jest obecnie w Ameryce, gdzie został wynaleziony, nawet do przesyłek pocztowych, gdyż wystarczy do paczki, zawierającej szybkopsujące się pod wpływem ciepła produkty spożywcze, włożyć parę wąskich kawałków takiego lodu, aby adresat nawet w czasie największych upałów odebrał je z poczty w stanie zupełnie świeżym.

Edison i Ford

Henryk Ford należy do najgorętszych wielbicieli sędziwego Edisona i niejednokrotnie oddawał do jego dyspozycji pokaźne fundusze na różne cele doświadczalne. W tegorocznych uroczystościach na cześć Edisona z okazji 50-lecia wynalezienia przezeń żarówki elektrycznej, Ford brał czynny udział i nie szczędził wydatków, byleby jaknajbardziej uświetnić obchód Edisona. On to kazał przenieść do swego Dearborn ową historyczną budę z Menlo Park, w której Edison miał ongiś swoje laboratorjum i dokonał swego epokowego wynalazku, czem największą bodaj sprawił przyjemność Edisonowi. Ogółem wydał Ford na uroczystości Edisonowskie około 3 miljony dolarów, czyli zgórą 25 miljonów złotych.

Najdziwniejsza wieś na świecie

Jest nią mała wioska hiszpańska Cerwera de Buitrago w pobliżu Madrytu, posiadająca zaledwie półtorej setki mieszkańców. I ci właśnie mieszkańcy, zarówno mężczyźni jak i kobiety, czynią z tej wsi unikat na całym świecie. Są to ludzie zupełnie normalnie zbudowani i wyróżniają się jedynie tem, że posiadają po sześć palców u rąk. Mimo niewielkiej odległości od stolicy, niezwykła ta wioska, położona wśród gór, jest niemal odcięta od świata, a jej mieszkańcy rzadko wydalają się poza jej granice. To też mało kto wie o istnieniu tylu fenomenów natury w odległości kilkudziesięciu zaledwie kilometrów od Madrytu. Mieszkańcy Cervera de Buitrago tak są przyzwyczajeni do sześciu palców u rąk, że widok „tylko" pięciu palców u dłoni wprawia ich w zdumienie. Niektórzy z nich posiadają wszystkie sześć palców rozwiniętych normalnie, inni posiadają palce do połowy zrośnięte ze sobą, a jeszcze inni posiadają dwa lub trzy palce przyrośnięte do kciuka.

Piecyki w tramwajach praskich

Tytułem próby ustawione zostały z początkiem bieżącego miesiąca piecyki elektryczne w 60 wagonach tramwajowych w Pradze. Opalanie wagonów rozpoczęło się jednak dopiero przed kilku dniami, gdyż pierwsze trzy tygodnia grudnia były tu niezwykle ciepłe. Pisma praskie wyrażają się z wielkiem uznaniem o dobrej woli dyrekcji tramwajów miejskich, która w czasie mrozów chce pasażerów tramwajowych chronić przed zimnem. O ile inowacja ta okaże się praktyczną, piecyki ustawione zostaną również w pozostałych wagonach tramwajowych.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

W rocznicę Powstania Wielkopolskiego

Akt erekcyjny tablicy, wmurowanej w domu przy ul. św. Marcina 38

Działo się w Poznaniu dnia dwudziestego siódmego grudnia MCMXXIX roku, gdy na Stolicy Apostolskiej zasiadał Jego Świątobliwość Papież Pius XI, Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej był Ignacy Mościcki, Prymasem Polski kardynał i arcybiskup gnieźnieńsko-poznański dr. August Hlond, wojewodą poznańskim Roger Raczyński, dow. korpusu generał dywizji Kazimierz Dzierżanowski, starostą krajowym Ludwik Begale, prezydentem miasta Poznania Cyryl Ratajski, a proboszczem parafji Św. Marcina ks. pralat Wacław Mayer.

Podpisany komitet z inicjatywy Edmunda Szwedzińskiego postanowił w XI. rocznicę wybuchu walk o wolność Wielkopolski przez wmurowanie niniejszej tablicy na domu Nr. 38 przy ul. Św. Marcina uczcić zasługi Dowództwa Głównego jako naczelnej władzy wojskowej powstania, oraz czyn obywatelski Leokadji ze Smoleńskich Świtalskiej, która, udzielając bezinteresownie 23 pokoi wraz z urządzeniem na pomieszczenie Dowództwa Głównego w wymienionym domu, dała dowód ofiarności na rzecz odbudowującego się Państwa Polskiego.

W czasie od 28 grudnia 1918 do 18 stycznia 1919 r., w okresie najgorętszych walk o wolność naszą, był głównodowodzącym od 28 grudnia 1918 r. do 15 stycznia 1919 r. mjr. Stanisław Taczak, od 16 stycznia 1919 r. gen. por. Józef Dowbór - Muśnicki; szefem Sztabu Dowództwa Głównego — od 28 grudnia do 2 stycznia 1919 r. kpt. Łapiński, od 3 stycznia 1919 r. ppłk. Juljan Stachiewicz; szefem wydziału operacyjnego — rtm. Bronisław Wzacny; szefem wydziału organizacyjnego — kpt. Łapiński, szefem wydz. personalnego — por. Stefan Czarnecki, szefem wydz. broni i amunicji — kpt. Władysław Jaworowicz, kierownikiem wywiadu — kpt. Antoni Seyda, kier. łączności — ppor. Trzciński, kier. spraw kolejowych ppor. Stefan Różalski, inspektorem taborów i koni — ppor. lek. wet. Mieczysław Lesiński, kier. spraw samochodowych — ppor. Jan Karnowski, komendantem kwatery sztabu — ppor. Czesław Waligóra, a kier. biura informacyjnego — ppor. Antoni Popiela. Poza tem współpracowali w tym czasie w wydziale operacyjnym: por. Witold Morawski, podporucznicy Dziembowski, Taudeusz Mieczkowski i Kazimierz Glabisz; w wydz. organizacyjnym: podporucznicy Bohdan Hulewicz, Witold Kucner i Meissner; w wydz. personalnym — ppor. Kwieciński, w wydz. broni i amunicji — ppor. Feliks Różalski, w biurze spraw kolejowych — ppor. Bronisław Adamczewski.

Tablicę wykonał Antoni Tyrala z Poznania. Koszta jej pokryto ze składek publicznych. Napis tablicy jest następujący:

„W domu tym w czasie od 28. 12. 1918 r. do 18. 1. 1919 r. w okresie najgorętszych walk o wolność Wielkopolski mieściło się Dowództwo Główne, naczelna władza wojsk powstańczych."

Niech ta skromna tablica przypomina przyszłym pokoleniom czyny i zasługi wymienionych dla Ojczyzny naszej i Jej wolności.

Niniejszy akt wygotowano w trzech równobrzmiących egzemplarzach, z których pierwszy wmurowano w dom przy ul. Św. Marcina Nr. 38, drugi przekazano do archiwum państwowego w Poznaniu, trzeci zaś egzemplarz wręczono właścicielce kamienicy przy ul. Św. Marcina 38.

Edmund Szwedziński — prezes, por. rez. Klemens Nowacki — sekretarz, Stanisław Jan Koch — skarbnik, dr. Kazimierz Kaczmarczyk — dyr. Arch. Państw., płk. rez. Konstanty Chłapowski — prezes Zw. Ofic. Rez. Z. Z. Rz. P., dr. Stanisław Celichowski, Bogdan Cynka, ks. prob. Antoni Chilomer, kpt. rez. Tadeusz Fenrych, red. Bohdan Jarochowski — prezes Syndykatu Dziennikarzy Wlkp., Ignacy Kasprowicz — prezes Zw. Podofic. Rez. Z. Z. Rz. P., dr. Włodzimierz Lewandowski — Referat Historyczny D. O. K. VII., Franciszek Laurentowski — prezes Powst. i Wojaków Okręg I., ks. prałat Wacław Mayer, dr. Czesław Meissner — prezes Zw. Uczestn. Powst. Wlkp. 1918/19, por. rez. Juljan Maciejewski, ks. prałat Józef Prądzyński, kpt. rez. Kazimierz Osten - Sacken — prezes Zw. Hallerczyków Chor. Wlkp., dr. Antoni Seyda, por. rez. Kazimierz Suchowiak, Henryk Śniegocki, Marcin Szypczyński, por. rez., generał Stanisław Taczak, por. rez. Stanisław Ulatowski, Antoni Wolski — prezes Tow. Gmin. „Sokół" Dzielnicy Wlkp.

Tragiczne skutki nieostrożności

Śmiertelny postrzał — Utonęli z powodu załamania się kruchej powłoki lodowej —

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się w Świątczynie w pow. śremskim. Oto 21-letni leśnik Ryszard Heinze powrócił z obchodów i położył fuzję myśliwską na stole w biurze leśniczówki, poczem podszedł do telefonu. W pokoju był w tym czasie czteroletni chłopczyk Kurt Schmietzek, który począł manipulować bronią przyczem fuzja wypaliła a cały nabój ugodził Heinzego w udo. Rana była tak ciężka, że nieszczęśliwy zmarł w przeciągu godziny z powodu upływu krwi.

* * *

Pierwszemi ofiarami lodu padli w Boże Narodzenie w Swarzędzu zamieszkali tam 20-letni Władysław Kurchowski i 19-letni Jan Matysiak. Obaj weszli na cienki lód, który załamał się pod nimi tak, że wpadli do wody i utonęli z braku ratunku. Zwłoki nieszczęśliwych wyłowiono w drugie święto.

Ujęcie włamywaczy

Nie udały się „gościnne występy" w Bydgoszczy

Obserwacje „kasiarzy" w okresie przedświątecznym stwierdziły, że niektórzy z nich wybierają się do innych miast na „gościnne występy". Oto w dniu 18 b. m. ustalono, że znany na terenie Poznania „kasiarz" Brocki Wincenty (ul. Małeckiego 16, obmyślił plan większego włamania w Bydgoszczy, gdzie też udał się z dwoma wspólnikami.

W nocy na 24 b. m. wtargnął on tam do kantoru węglowego firmy Eugenjusz Hoffman przy ul. Zamoyskiego i po rozpruciu kasy ogniotrwałej skradł jej zawartość w kwocie 300 zł oraz browning. Niespostrzeżony zdołał zbiec wraz ze swoimi wspólnikami do Poznania.

Powiadomiony tutejszy wydział śledczy o wypadku w Bydgoszczy przeprowadził małą obławę, podczas której ujęto Brockiego oraz jednego z jego towarzyszy Mazurka Jakóba, znanego włamywacza krakowskiego. Obu osadzono w areszcie na czas świąteczny, a następnie skierowano do **wydziału śledczego w Bydgoszczy.** (z)

KALENDARZYK

Piątek, 27 grudnia 1929.

Słońce: wschód 8,03 — zachód 15,04 — długość dnia 7 godzin 41 min.
Księżyc: wschód 4,42 — zachód 13,08 — przed nowiem.
Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 2 st. C. Pochmurno. Wiatr północno - zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 5 st. Cels., najniższa plus 2 st. C.
Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych — w środę plus 0,02 m; w czwartek plus 0,02 m; dziś plus 0,02 m.
Kal. rz.-kat.: Jan Ew. — jutro Młodzianków.
Kal. słow.: Radomyśl — jutro Godzisław.

Bibljoteka I. J. Kraszewskiego (Wrocławska 17) otwarta codziennie od 12—1 i od 4—7, w soboty od 12—3. Kaucja zł 3,00. Abonament zł 1,80. Wpis zł 0,50.

Wystawy

Salon Wlkp. Stow. Artystów-Plastyków, pl. Wolności 14 a, otwarty w dni powszednie od godz. 11—17, w dni świąteczne od 12—15

Salon Stow. Przyj. Sztuk Pięknych, plac Wolności 18, otwarty w dni powszednie od godz 11—17, w dni świąteczne od 12—15.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka św Marcina, ulica Fr. Ratajczaka 12 — Apteka pod Białym Orłem, Stary Rynek 41. — Apteka św. Piotra, ul. Półwiejska 1.
Łazarz: Apteka p. Plucińskiego, ul. Marszałka Focha 72.
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.
Wilda: Apteka pod Koroną, Górna Wilda 61.

Pogotowie Ratunkowe Związku Lekarzy, ul. Pocztowa 30, dyżuruje we dnie i w nocy. — Telefon 55-55.

KRONIKA FILMOWA

— * **Kino parafjalne przy kościele Zmartwychwstania Pańskiego** na Wildzie wyświetla od 28 do 30 bm. komedję w 8 wielkich aktach p. t. „Jackie marynarzem" przy udziale znanego młodego artysty Jackie Coogana. Początek przedstawień w sobotę o godz. 19 — w niedzielę o 16, 18 i 20 — w poniedziałek o godz. 19. Dochód przeznaczony na opłacenie organów kościelnych.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Koło Chorążych Garnizonu Poznań** urządza dnia 5 stycznia 1930 r. bal w sali „Belweder" przy ul. Marszałka Focha. Wszystkich znajomych i sympatyków prosimy o jaknajliczniejszy udział. Orkiestra wojskowa z 14 p. a. p. przygrywać będzie w dwóch zespołach. Program urozmaicony — poza tem wiele niespodzianek. Wstęp za zaproszeniami.

— * **Staraniem Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego** w Poznaniu odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 19 w sali sejmikowej Starostwa Krajowego uroczystość łamania opłatka. Na program składają się m. i. referat ks. N Cieszyńskiego, przemówienie starosty krajowego, odśpiewanie kolend, występ „gwiazdora" itd.

— * **Zw. Młodych Drogerzystów — Obwód Poznański.** Wieczorek wigilijny odbędzie się z współudziałem Tow. Uczni Drog. dnia 28 bm. o godz.. 20 w lokalu towarzystwa.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Dla uczestników Zjazdu lekarskiego w Krynicy** będą rezerwowane wagony przechodnie II klasy do Krynicy dnia 2. 1. przy pociągu pośpiesznym wyjeżdżającym z Poznania o godz. 22,20.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Uroczyste nabożeństwa** podczas świąt zgromadziły w kościołach tłumy wiernych. W katedrze pasterkę o północy odprawił ks. bisk. Dymek. W pierwsze święto sumę pontyfikalną celebrował w asyście licznego duchowieństwa Ks. Prymas, a kazanie miał ks. inf. St. Adamski. W drugie święto sumę odprawił ks. kan. Ruciński, a Słowo Boże głosił ks. prał. Prądzyński. W kolegjacie farnej pasterkę odprawił o północy ks. prałat Stychel, który celebrował również w pierwsze święto uroczystą sumę, a kazanie wygłosił ks. prał. Prądzyński. W drugie święto sumę odprawił ks. ofic. dr. Zwolski, kazanie miał ks. prał. Stychel. (z)

— * **25-lecie zasłużonej firmy handlowej.** Znany specjalny dom handlu kawą i herbatą p. St. Milachowskiego przy ul. Fr. Ratajczaka 40 obchodzi 25-lecie istnienia. Na intencję jubileuszu odbędzie się w dniu jutrzejszym o godz. 10 msza św. w kościele św. Marcina

— * **Komunikacja powietrzna w zimie.** Dawno już minęły czasy, kiedy komunikacja powietrzna była czynną tylko w lecie, a z nastaniem zimy zamierała. Przełomowym był rok 1925, od którego niemal wszystkie towarzystwa komunikacji powietrznej utrzymują komunikację przez cały rok, z tem jedynie ograniczeniem, że na linjach, które nie posiadają urządzeń, umożliwiających ruch nocny, ilość lotów zmniejsza się, ze względu na krótsze dni zimowe. W Polsce w ciągu bieżącej zimy są czynne wszystkie linje, podobnie jak w lecie codziennie, a na niektórych linjach nawet dwa razy dziennie. Śniegi nie stanowią przeszkody dla komunikacji powietrznej, gdyż koła w podwoziach zamienia się z łatwością na płozy. Podróż samolotem w zimie, dzięki spokojnemu bezwietrznemu powietrzu, nawet w bardzo mroźne dni przedstawia prawdziwą przyjemność. Mylne jest zakorzenione u wielu zdanie, że w górze, gdzie samoloty latają, jest zimniej niż na ziemi. Normalna bowiem wysokość, na jakiej płatowce latają, wynosi około 500 mtr. i panująca tam temperatura nie jest niższa, niż na ziemi; poza tem kajuty są stale ogrzewane. Dlatego też nie potrzeba ubierać się specjalnie ciepło i wystarczy zwykły strój, jaki używamy w podróży koleją. Krajobraz zimowy zaś, oglądany z okien samolotu, pozostawia niezapomniane wrażenia.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Wypadki na ulicach Poznania.** W pierwsze święto Bożego Narodzenia zderzył się około godz. 13,30 na ulicy Nowej wóz straży pożarnej z tramwajem linji **nr. 11. Wóz został poważnie uszkodzony,**

Do dzisiejszego wydania pisma naszego dołączamy prospekt „Vesty", Banku Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu, na który zwracamy Czytelnikom naszym uwagę. zw 2c902

jednak ludzie wyszli na szczęście bez szwanku. — W drugie święto w nocy zderzyły się dwie dorożki samochodowe u zbiegu ulic Fr. Ratajczaka i Ogrodowej. U jednej z nich, noszącej nr. 92, zostało uszkodzone jedno z przednich kół i błotnik. Szczerby z wybitych szyb zraniły siedzącego w niej pasażera w rękę. Druga taksówka, nr. 215, ucierpiała wskutek zderzenia mniej. Jednak kierujący nią szofer ponosi przypuszczalnie odpowiedzialność za zderzenie, jechał bowiem lewą stroną. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Notatka,** umieszczona w nr. 594 naszego pisma w sprawie kradzieży bielizny i odzieży, dokonanej przez Bronisławę Murawską, nie dotyczy p. Br. Murawskiej, zatrudnionej u p. Małgorzaty Reisel przy Wierzbięcicach 18.

— * **Zemsta, czy głupi dowcip?** Dwaj „obiecujący" młodzieńcy, 20-letni Ignacy Domański, mieszkający przy ul. Kolejowej 17 i Stanisław Musielak, mieszkający przy ul. Kolejowej 20, wymyślili oryginalny sposób na udręczenie niesympatycznego widocznie dla nich Stanisława Sobkowiaka przy ul. Kolejowej 17. Napełnili mianowicie butelkę karbidem i wodą, a podłożywszy ją pod drzwi mieszkania ostatnio wymienionego, oddalili się. Wkrótce po tem wychodził Sobkowiak z mieszkania, czego się złoczyńcy zapewne spodziewali. W tej chwili zawartość w butelce eksplodowała, a rozpryskujące się na wsze strony szczerby zraniły wychodzącego na czole i twarzy. (z)

— * **Kradzieże i włamania.** W pewnem mieszkaniu przy ul. Woźnej 21 skradziono p. Zachaczewskiemu Stanisławowi z ul. Czartorja 1 książeczkę pokwitowań i weksle na sumę 675 zł. — P. Godlewiczowi Mojżeszowi przy pl. Sapieżyńskim 7 skradziono z górki 1 ctr. grochu oraz 15 ft. suszonych grzybów, ogólnej wartości 150 zł. Sprawcami kradzieży są Czwojda Jadwiga, zam. przy pl. Sapieżyńskim 7 i Lipiński Leon, zamieszk. przy ul. Szkolnej 11. Zeznali oni, że skradziony towar sprzedali w pewnym sklepie przy ulicy Półwiejskiej, za 60 zł. — P. Czyż Antoninie przy ul. Słowackiego 34 skradziono z mieszkania kołnierz karakułowy wartości 400 zł. — Do mieszkania p. Urbanowicza Kazimierza przy ul. Młyńskiej 12 a włamali się złodzieje przy pomocy podrobionych kluczy. Zostali jednak przytrzymani na gorącym uczynku. Włamywaczami są Jankowski Józef, lat 19, zam. przy ul. Strzeleckiej 31 i Garstka Karol, lat 19, zam. przy ul. Wodnej 6. — P. Strzelczykowej Anieli skradziono z mieszkania przy ul. Patr. Jackowskiego 25 podczas uroczystości weselnej torebkę, zawierającą 8 zł i różne inne przedmioty, łącznej wartości 50 zł. Obwiniona jest Zielińska Walerja, zam. przy ul. Polnej nr. 19, której wymienioną torebkę odebrano. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Spłoszone konie** wpadły w Lesznie na idącą chodnikiem Martę Tatuszkę, łamiąc jej nogę. Konie były własnością p. Stefana Kamieniarza z Leszna. (k)

— * **Ofiarą własnej nieostrożności padł** 21-letni robotnik Jan Linde z Gronowa w pow. leszczyńskim. Linde usiłował uczepić się wagonu przejeżdżającego pociągu, upadł jednak przytem tak nieszczęśliwie, iż koła odcięły mu rękę. (k)

— * **Śmierć pod kołami samochodu.** — W Toruniu w pobliżu narożnika ul. Koniuchy został przejechany czteroletni Kazimierz Ceglarski przez samochód, kierowany przez szofera Piernickiego z Grudziądza. Chłopiec odniósł ciężkie obrażenia cielesne, wskutek czego zmarł w lecznicy miejskiej. (ski)

— * **Przez całą noc** szalał pożar na majątku p. Sikorskiego w Gorzędzieji niedaleko Tczewa. Z nieustalonej dotąd przyczyny spalił się stóg grochu. Z trudem zdołano wyrwać rozpasanemu żywiołowi znajdującą się opodal młockarnię wraz z lokomobilą. Niemało wysiłku trzeba było również, aby ocalić dwa sąsiednie stogi. Straty pokrywa ubezpieczenie. (dt)

— * **Do magistratu** w Tczewie włamali się 23 bm. rabusie, by zaopatrzyć się w niezbędną „na gwiazdkę" gotówkę. Szcze-

Dzisiaj w Kinie

Apollo: „Rywal własnego syna".
Aurora: „Walka na dnie morza".
Bajka: „Spelunka".
Casino: „Pat i Patachon", jako policjanci.
Colosseum: „Tawerna tysiąca radości".
Corso: „Tajemnicza banda".
Edison: „Krwawa litera".
Kapitol: „Żegnaj Mascotte".
Metropolis: „Szampańskie życie".
Odeon: „Wolga, Wolga!"
Renaissance: „Podzwrotnikowe szaleństwa".
Słońce: „Czarne domino".
Stylowe: „Królowa włóczęgów"
Wilsona: „Miasto Cudów".

gólną „troską“ otoczyli biuro Wydziału Opieki Społecznej, węsząc w niem właśnie większą ilość upragnionej mamony. Daremne jednak były ich trudy i znoje. — Niemało wprawdzie poczynili spustoszeń, nie mogli się jednak uporać z wmurowaną w ścianę żelazną kasetką. Fatum chciało, że akurat w tej kasetce znajdowało się 1500 zł gotówki, przeznaczonej na gwiazdkę dla biednych miasta. Na dobitkę policja zainteresowała się tą nieudaną „imprezą“ i aresztowała kilku podejrzanych osobników. (dt)

Jeszcze o egzaminach mistrzowskich

Krakowski „Głos Narodu“ odebrał od jednego z poważnych mistrzów krakowskich następujące ciekawe uwagi, które za wymienionem pismem powtarzamy w całości.

„W związku z artykułami, jakie ukazały się w „Głosie Narodu“ w nrach z 5 i 11 b. m. w sprawie egzaminów na mistrzów, narzuconych na rzemiosło małopolskie staraniem p. posła Mianowskiego (przez pomyłkę chyba lub przez ironję zwanego przez swych zwolenników „opiekunem rzemieślników“), pragnę dodać ze swej strony kilka uwag.

Przedewszystkiem byłoby wskazanem, aby tak gorliwy „opiekun“, dbały o wysoki poziom wykształcenia fachowego rzemieślników, dając dobry przykład, poddał się sam egzaminowi, któryby stwierdził jego fachowe zdolności jako inżyniera.

Pomijając jednak ironizowanie na ten temat, stwierdzić należy, że pomysł p. Mianowskiego jest wprost ubliżającym dla ogółu rzemieślników małopolskich, niejeden bomiem ma już może za sobą dwa lub więcej razy tyle lat pracy w swoim zawodzie, co p. Mianowski jako inżynier: poddawać go zatem powtórnemu egzaminowi, znaczy niedowierzać jego zdolnościom fachowym i poddawać w wątpliwość kwalifikacje członków komisji egzaminacyjnej, która go przed kilkudziesięciu może laty na czeladnika wyzwoliła. Należy przytem dolać, że wprowadzenie ponownych egzaminów na terenie Małopolski, grozi wprost ruiną rzemiosła, gdyż przeważny procent rzemieślników nie będzie w stanie opłacić taksy 75 zł za egzamin, wskutek czego nie będzie im przysługiwać prawo trzymania i szkolenia uczni, co może być z nieobliczalną szkodą dla młodzieży, pragnącej się kształcić w rzemiośle, obawiać się zaś należy, że skorzystają z tego coraz bardziej rosnący w liczbę rzemieślnicy „mniejszościowi“, którzy taksy te opłacą i na podstawie im tylko znanych sposobów potrafią egzamin „złożyć“.

Co do mej osoby, mogę tylko zaznaczyć, że egzamin czeladniczy złożyłem przed 50-ciu prawie laty, a samoistnie prowadzę mój zakład lat prezszło 40. W ciągu 40-tu lat mej pracy wykształciłem kilkuset już może uczni, z których niejeden zajmuje dziś poważne stanowisko, będąc sam majstrem, lub pracując na odpoweidzialnej placówce. Już samo to powinno być wystarczającym dowodem mego uzdolnienia jeżeli zaś te względy nie miałyby znaczenia, to nie pozostawałoby mi nic innego jak zakład mój po 40-tu przeszło latach pracy zawodowej zwinąć. Egzaminowi bowiem, do wprowadzenia którego p. Mianowski dąży, pod żadnym warunkiem poddaćbym się nie mógł. Zapytuję tu, kto mógłby mnie egzaminować i badać moje zdolności fachowe: musiałby to być w każdym razie człowiek starszy odemnie doświadczeniem i latami pracy, a wątpię, czy p. Mianowski takiego wynajdzie: wyjątków zaś żadnych dla siebie nie pragnę.

Sądzę, że ogół rzemieślników małopolskich, podzielając moje zapatrywania, wszelkiemi siłami starać się będzie o uchylenie w Małopolsce tej kompromitującej dla nich ustawy.

Mistrz ślusarski.

Jak wiadomo p. poseł Mianowski wszedł do Sejmu poprzedniego z ramienia Chrześc. Demokracji, z której — przerzucił się do — sanacji. Obecnie też zasiada w Sejmie w klubie BB.

Osobno dowiaduje się „Gł. Nar.“, że Krak. Izba Rzemieśln. zamierza wydać memorjał do ministerstwa o zmianę tych błogich zabiegów p. Mianowskiego, na które początkowo dała się wziąć. Dopiero stanowisko rzemiosła krakowskiego zniewoliło Izbę do — zmiany frontu.

DEFICYT HANDLOWY MOŻE KAŻDY Z NAS ZWALCZAĆ KUPUJĄC TOWARY KRAJOWE

Samochód

Zagadnienia nowoczesnej komunikacji
Technika — Praktyka — Kronika
Wydawnictwo: Drukarnia Polska S. A w Poznaniu, św. Marcin 70
Nr. 13 — 1929 — Egzemplarz tylko 30 groszy — 16 stron

Porady prawne

które każdy właściciel samochodu i szofer winien czytać

Z życia Towarzystw

Wielkie zebranie rzemieślnicze w Pogorzeli. W niedzielę 15 bm. odbyło się wielkie zebranie rzemieślnicze, zwołane przez komitet przygotowawczy, na czele którego stanął znany obywatel miejscowy p. Czwajkiewicz. W Pogorzeli istniało przed wojną światową Tow. Przemysłowe, którego działalność była bardzo ożywiona i cieszyła się poparciem miejscowego obywatelstwa, lecz naskutek wojny, Tow. to upadło i niestety już do życia nie powróciło.

Obecnie jednak rzemieślnicy pogorzelscy zrozumieli ważność organizacji i przystąpili do wznowienia Tow. Przemysłowego.

Obrady zagaił p. Czwajkiewicz udzielając głosu wiceprezesowi Związku Tow. Przem. i Rzem. w Poznaniu b. posłowi p. Piotrowi Lasocie z Ostrowa. Referent w pięknym referacie na temat „Organizacja różnych stanów w Polsce a rzemiosło“, wykazał ważność organizacji, stawiając jako przykład robotników i rolników i wezwał rzemiosło, by poszło za ich przykładem, organizując się jaknajprędzej. W dalszych swych wywodach prelegent wytłumaczył pracę w Tow. Przem. i w Związku Tow. Przem. i Rzem. wykazując równocześnie olbrzymie korzyści które dana organizacja daje swym członkom.

Po referacie przyjętym uznaniem i oklaskami wyłoniła się krótka, lecz nadzwyczaj rzeczowa dyskusja, na skutek której uchwalono powołać do życia Tow. Przemysłowe, do którego z miejsca 25 z obecnych zgłosiło swe przystąpienie.

Wybrano wobec tego zaraz zarząd, do którego weszli: pp. Karol Czwajkiewicz jako prezes, T. Czwojda jako wiceprezes, Andrzej Kuś jako sekretarz, J. Maćkowiak jako zast., Fr. Zbyszewski jako skarbnik oraz Szymkowiak i Krajka jako ławnicy. Przeprowadzono również jednogłośnie uchwałę przystąpienia Towarzystwa do Związku. W wolnych głosach udzielił p. poseł Lasota jeszcze wyczerpujących wyjaśnień w różnych sprawach, przeważnie podatkowych. Poczem solwował przewodniczący zebranie z tem, że pierwsze walne zebranie odbędzie się w pierwszej połowie stycznia na którem zostanie przedłożony statut towarzystwa. Tad.

Zabezpieczenie przesyłek kolejowych

Ministerstwo komunikacji wprowadziło swego czasu prosty i łatwy sposób ubezpieczenia, przesyłek bagażu podróżnego i ekspresowych przy kolejowych kasach bagażowych. Wysoka wartość przedmiotów, zawartych zazwyczaj w takich przesyłkach, była powodem, dla którego wprowadzono ubezpieczenie przedewszystkiem dla tego rodzaju przesyłek. Publiczność, oceniając korzyści, wypływające z tego urządzenia, chętnie i często korzysta z ubezpieczenia przy kasach bagażowych.

W dalszym ciągu tej akcji wprowadza się z dniem 1. I. 1930 r. ubezpieczenie przesyłek towarowych, tak zwyczajnych jak i pośpiesznych, w komunikacji wewnętrznej jak i zagranicznej. Nadawcy, którzy zechcą ubezpieczyć swój towar do wysokości jego wartości, będą mogli to uskutecznić przez proste zgłoszenie swej chęci przy nadawaniu towaru. Stacja nadawcza przeprowadzi ubezpieczenie przez nalepienie odpowiednich znaczków wartościowych na listach przewozowych. List przewozowy, zaopatrzony temi znaczkami, będzie służył jako dokument ubezpieczeniowy, uprawniający reklamującego do wystąpienia z roszczeniami za uszkodzenie lub zaginięcie przesyłki. Cena znaczków ubezpieczeniowych, jak również bliższe szczegóły i warunki będą podane do wiadomości w obwieszczeniach, umieszczonych na wszystkich stacjach. Inowację tę, ze względu na wygodę i uproszczenie manipulacji ubezpieczeniowej, przyjmą niewątpliwie z zadowoleniem sfery, mające częste lub stałe stosunki z koleją żelazną.

SPORT

Hokej na lodzie

„Pogoń“ w Opawie. W pierwsze święto „Pogoń“ uległa 5:1 (0:1, 1:0, 4:0) z „Troppauer S. V.“ Przebieg gry nie usprawiedliwiał tak wysokiej porażki. W pierwszej części posiada nieznaczną przewagę, którą w drugiej tercji zaznacza zdobyciem bramki przez Sabińskiego. W trzeciej bramkarz Wańczycki zostaje zraniony ostrym strzałem, wskutek czego nie może obronić czterech stosunkowo łatwych ataków. W drugim dniu „Pogoń“ uzyskała wynik 1:1 (1:0, 0:1, 0:0). Drużyna lwowska była zespołem zupełnie równorzędnym dla doskonałego zespołu czeskiego, w barwach którego grało dwóch reprezentacyjnych zawodników Czechosłowacji. Bramkę dla Polaków strzelił w 4 min. pierwszej tercji Maurer, dla „T. E. V.“ wyrównał Heinz. (PAT)

„Legja“ w Wiedniu. W pierwszy dzień świąt odbyło się spotkanie z S. V. Klagenfurt zakończone wynikiem 0:0. Stan lodu naturalnego był tak zły, że o normalnej grze i rozwinięciu technicznych kombinacyj mowy być nie mogło. Najbardziej z drużyny polskiej podobał się Stogowski, który chociaż nie miał ciężkiej roboty, jednak pokazał piękny styl. SV Klagenfurt grał zbyt ostro, na co przez palce patrzył słaby sędzia p. Socher. (PAT)

Piłka nożna

W związku ze spadkiem Turystów do klasy A krążą rozmaite pogłoski. Pisaliśmy już o projekcie zatrzymania ich w lidze w drodze wyjątku, lecz wniosek ten nie ma szans przejścia. A więc próbuje się z innej beczki. Otóż na Śląsku dzieją się dziwne rzeczy, a mianowicie pod egidą niemieckiej prasy dojrzewa, projekt stworzenia odrębnej ligi; ma wejść do niej również „Ruch“ z Król. Huty, który nie może finansowo wytrzymać ciężaru rozgrywek ligowych. W razie urzeczywistnienia tego projektu, mogliby „Turyści“ bez trudności wejść z powrotem do czołowej klasy, „I. K. P“ w Katowicach grałby w śląskiej lidze. Poza tem lansuje się w sferach łódzkich projekt fuzji „Ł. T. S. G.“ z „Turystami“ co ma również szanse realizacji, gdyż ci ostatni posiadają w swoim zarządzie członków dysponujących dużemi funduszami, a „Ł. T. S. G.“ finansowo nie stoi zbyt silnie. Z punktu widzenia sportowego fuzja ta nie byłaby wskazaną, gdyż półmiljonowa Łódź może dać publiczność na wszystkie mecze ligowe i A-klasowe, a zainteresowanie rozgrywkami w klasie A w razie uczestnictwa w niej Turystów wzmogłoby się. Słowem przygotowują się dość poważne zmiany w piłkarstwie, gdyż, o ile projekt ligi śląskiej nie zostanie zaaprobowany przez walne zebranie PZPN, to istnieje możliwość nowej rewolucji, co nie ma szans zwycięstwa, lecz może spowodować niepotrzebny ferment w PZPN. Nie należy bowiem zapominać o tem, iż władze piłkarskie mogą w każdej chwili odciąć „rozłamowców“ od wszelkiego kontaktu z klubami polskimi i zagranicznemi za pośrednictwem F. I. F. A.

Pływanie

Świetny pływak polski Bocheński startował w meczu „Ghent Swimmung Club“ — „Royal Brussel S. C.“ w czterech konkurencjach na ogólną ilość sześciu, wskutek czego czasy uzyskane znajdują się na nieco niższym poziomie. W setce odniósł Bocheński łatwe zwycięstwo w 1:05,4 sek., dystansując następnego zawodnika o 2,8 sek. Również w 400 btr. był pierwszy w 5:46 sek. bijąc Serenca o 17 sek. Sztafeta 5x50 mtr. zakończyła się zwycięstwem Ghent S. C. dzięki finiszowi Bocheńskiego. Ostatecznie mecz przyniósł triumf barwom klubu gandawskiego, który reprezentowany był m. in. przez Bocheńskiego, w stosunku 44:32 pkt. (PAT)

TEATRY

— * **Z Teatru Wielkiego.** Dziś „Pan Twardowski“. W sobotę pod kierunkiem dyr. Wojciechowskiego „Casanova“ w doskonałem wykonaniu pp. Bojar - Przemienieckiej, Fedyczkowskiej, Fontanówny, Kisielewskiej, Drabika, Maja i in. — W niedzielę o 15 po cenach zniżonych „Cavalleria rusticana“ i „Verbum nobile“ z pp. Bojar - Przemieniecką, Fedyczkowską. Karpackim, Majem, Raczkowskim, Romanowiczem i Urbanowiczem, kapelmistrz p. Tyllia i dyr. Wojciechowski. — Wieczorem „Krysia Leśniczanka“, której wszystkie dotychczasowe przedstawienia były wyprzedane do ostatniego miejsca. Na czele doborowej obsady w tytułowej partji wystąpi p. Fontanówna. W poniedziałek „Pan Twardowski“.

— * **Z Teatru Polskiego.** Dziś raz jeszcze piękna komedja Jerzego Szaniawskiego „Adwokat i róże“ w koncertowem wykonaniu całego zespołu z dyr. Szczurkiewiczem na czele. Jutro wypełniająca stale teatr komiczna lekka komedja Hennequina i Coolusa „Królowa Biarritz“. W niedzielę po południu po cenach zniżonych bajka dla dzieci Walewskiego „Kopciuszek“, którą najmłodsza publiczność przyjmowała na premjerze z entuzjazmem; wieczorem raz jeszcze pełna humoru „Królowa Biarritz“ w premjerowej obsadzie.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś, w piątek amerykańska sztuka znakomitej spółki autorskiej Andersona i Stallingsa p. t. „Rywale“, która wstępnym bojem zdobyła w Poznaniu ogromne powodzenie. Publiczność darzy wykonawców entuzjastycznemi oklaskami przy otwartej kurtynie. Mimo poważnych konfliktów, całość posiada dużo komicznych, budzących wybuchy śmiechu sytuacyj. „Rywali“ tłumaczył znakomity autor nowel frontowych p. Jerzy Kosowski. W przedstawieniu bierze udział cały męski zespół tatru, oraz p. Cieszkowska w roli Charmain. Reżyserja dyr. Rudkowskiego.

W niedzielę po południu po raz ostatni przepiękna bajka dla dzieci p. t. „Królewna Śnieżka i siedmiu karłów“, która stała się ulubionem widowiskiem naszych milusińskich.

Teatr Wielki

DZIŚ — „Pan Twardowski“ — balet Różyckiego.
Sobota, 28. 12. „Casanova“, opera komiczna Różyckiego.
Niedziela, 29 12. o godz. 3 po poł. „Cavalleria Rusticana“, opera Mascagniego i „Verbum nobile“, opera Moniuszki.
Niedziela, 29. 12. wiecz. „Krysia Leśniczanka“, operetka J. Jarno.
Poniedziałek, 30. 12. „Pan Twardowski“, balet Różyckiego.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Po rozpoczęciu przedstawienia nikt na salę wpuszczony nie będzie.
Bilety poprzednio do nabycia w kasie teatralnej (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

Teatr Polski

DZIŚ — „Adwokat i róże“.
Sobota, 28. 12. „Królowa Biarritz“.
Niedziela, 29. 12. o godz. 3 po południu „Kopciuszek“. (Ceny zniżone)
Niedziela, 29. 12. wieczorem „Królowa Biarritz“,
Poniedziałek, 30. 12. „Adwokat i róże“.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w kasie Teatru Polskiego, ul. 27 Grudnia.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Rywale“.
Sobota, 28. 12. „Rywale“.
Niedziela, 29. 12. o godz. 3,30 po poł. „Królewna Śnieżka i siedmiu karłów“ — po raz ostatni.
Niedziela, 29. 12. wiecz. „Rywale“.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarlowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

Przez szybkę.

Jedenasta rocznica

Lata płyną!

Ot, już jedenaście lat minęło od tych chwil. Taki Zbyszek, Janek, czy Tadzik — dziś to już chłopy pod wąsem. Wierzyć się nie chce, że wtedy było to małym, ledwie pełzającym rakiem. Chwytał się matczynej spódnicy i zestraszony pytał:

— Mamusiu, co to: „buch“?

— Strzelają, synku. Biją się za wolność.

Nie rozumiał po co ojciec biega z karabinem po ulicy, dlaczego nie poszedł do biura i czemu matka żegna się ciągle i modli pocichu.

A dziś jest już prawie dorosłym mężczyzną; goli się scyzorykiem — drab na schwał

Tacy, jak on jedenaście lat temu szli walczyć za wolność, bić się i wypędzać zaborców. Tacy jak on, młodsi nawet, starsi i starzy zupełnie jedenaście lat temu wyszli z domów zdobywać Niepodległość.

Z karabinem, z rewolwerem, z dubeltówką„ jak się zdarzyło, a każdy z ufnością wielką w sercu i wiarą w zwycięstwo.

Poszli i zwyciężyli. Zwyciężyli, ale wrócili nie wszyscy. Ten upadł na takiej a takiej ulicy, inny pod taką a taką wsią, a tamten w szczerem polu ranny z upływu skonał krwi.

Różni — tacy, jak Zbyszek, jak Tadzik, jak ich bracia, wujowie, ojcowie.

Krwią swoją pisali słowa słonecznego do Historji listu:

„Wielkopolska wolna!“

Dziś czcimy ich pamięć.

X. Awery

Jak zostać miljonerem, kto powie?

Przed dwudziesty mniej więcej laty zapytywano kilku miljonerów amerykańskich, co należy robić, aby dojść do bogactwa. Odpowiedzi tych doświadczonych ludzi były przedewszystkiem bardzo krótkie.

Tak n. p. Carnegie odpowiedział w sposób następujący: „Aby zostać bogatym — wystarczy urodzić się człowiekiem ubogim". Może to i racja, lecz gdyby ten jeden tylko warunek wystarczył, w Polsce byłoby przeszło dwadzieścia miljonów miljonerów.

Odpowiedź Astora była już nieco szczegółowsza, bardziej praktyczna: brzmiała ona tak: „Nie róbcie długów, oszczędzajcie i lokujcie te oszczędności w roli". I ten przepis nie jest jednak ostateczny, skoro pracuje u nas na roli tylu ludzi, a miljonerów możnaby policzyć na palcach.

Pittsburg poradził pewnemu młodzieńcowi, który chciał się zbogacić, aby tak dzielnie pracował, by na płacę swą zarobić wielokrotnie. I ten jednak sposób nie mógłby spowodować znacznego podwyższenia płacy.

Rockefeller oświadczył, że bogactwo zawdzięcza tej okoliczności, iż całe życie swe wstawał bardzo wcześnie.

Najbardziej oryginalna jednak była odpowiedź Edisona, który zaleca system trenowania się. „Aby zostać bogaczem — powiada wielki wynalazca — wystarczy siąść gdziekolwiek i bacznie przyjrzeć się pierwszemu lepszemu przedmiotowi, który nam wpadnie w oko. Ten, kto w jednej chwili nie zorjentuje się, jaki można mieć z danego przedmiotu zysk, nigdy nie zostanie bogaczem".

Niestety i ta recepta była nie do użytku, czego dowodzi zresztą życie codzienne: tylu gałganiarzy odrazu orjentuje się, że z danego gałgana, znalezionego na śmietnisku, można mieć określoną korzyść, a jednak żaden z nich nie mógł dotąd zostać miljonerem.

Trudno widać stworzyć receptę na bogactwo.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Marja Tomaszewska z d. Szreybrowska, wdowa, 55 l. Apolonja Brylińska. biur., 48 l. Aleksander Kretowicz, kupiec, 48 l. Jadwiga Schoberówna, bez zawodu, 79 l. Michał Paetz, rolnik, 61 l. Sylwester Leitgeber, uczeń szkolny, 10 l. Mendel Kornheiser, saper 7 baonu sap., 22 l. Stanisław Szetkiewicz, emeryt. radca, 53 l. Wincenty Rybicki, dozorca cmentarny, 63 lata. Pelagja Sobecka z d. Balwińska, wdowa, 84 l. Leon Tarczyński, handlarz, 51 l. Karol Milke, robotnik, 72 l. Heliodor Szafranek, kupiec samodz., 52 l. Konstancja Kannabeyowa z d. Smeja, wdowa, 64 l. Zenon Bolesław Augustyniak, 1 dz. 12 godz. Walenty Śmidoła, uczeń szkolny, 7 l. Antoni Tomiak, robotnik, 28 l. Marja Włodarczykowa z d. Nowakówna, 30 l. Marja Reunowa z d. Schnellówna, wdowa, 76 l. Tomasz Alberty, stróż, 78 l. Hannchen Warschauer, bez zawodu, 57 l. Jan Cieśliński, robotnik, 66 l. Fryderyk Hoeppner 71 l. Marja Teresa Boruczkowska 7 m. 21 dni. Ignacja Jezierska, bez zawodu, 84 l. Alfons Matuszak, robotnik, 23 l.

KRONIKA FILMOWA

„Księżna Tarakanowa" — premjera kin: „Apollo" i „Metropolis". Najbliższą premierą obydwóch najpopularniejszych poznańskich kin „Apollo" i „Metropolis" będzie monumentalne arcydzieło filmowe, o którem prasa całego świata wyraziła się w następujących kilku „mocnych" słowach: **„Film „Księżna Tarakanowa" to największe arcydzieło sztuki kinematograficznej ostatnich dziesięciu lat". „Księżna Tarakanowa" to etap i epoka w dziejach wytwórczości filmowej.** Tomy całe możnaby pisać tak o treści jak i o wykonaniu tego superfilmu. Ale tu wszystko mówi za siebie! Tajemnicza postać księżnej Tarakanowej, która w epoce panowania Carycy Katarzyny omal nie zachwiała fundamentami tronu dynastji Romanowych — pociągała zawsze i jeszcze pociąga wyobraźnię jakąś przeciwnie magnetyczną siłą... Dotychczas jednak nie udało się wyjaśnić — **kim była naprawdę czarująca i urocza** a niezwykle piękna i nimbem tajemniczości otoczona kobieta... Jej faworyci i Szuwałow, Orłow, Potiomkin i inni... przed którą pochylały się w miłosnym hołdzie wszyscy, głów ukoronowanych nie wyłączając?... Legenda, a raczej fama głosiła, że — Tarakanowa była poprostu... córką carowej Elżbiety... Dlatego należało ją usunąć z drogi... Arcy-ciekawie snuje się nić opowieści tragicznych losów życia księżnej Tarakanowej, a ciekawiej jeszcze snuje się **taśma filmowa** te dzieje ilustrująca! Zatem kinomani! **„Księżna Tarakanowa!" W kinach: „Apollo" i „Metropolis!"** Pw 8143/4-52,59/60

P. S. Dyrekcja kin: „Apollo" i „Metropolis", pragnąc dać sposobność ujrzenia tego wielkiego arcydzieła przez jaknajszersze sfery miłośników kina, postanowiła wyświetlać **„Księżnę Tarakanową" równocześnie w obydwóch tych kinach.**

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Zjednoczenie Podmistrzów Budowlanych.** Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 29 bm. o godzinie 11 w lokalu p. Bajer przy pl. Bernardyńskim.

— **Zw. Niższych Funkc. Państw. Koło Poznań - Miasto.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się dnia 8 stycznia 1930 o godz. 19 w lokalu p. Tomczyka przy ul. Wronieckiej 13. Na porządku obrad wybór nowego skarbnika.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Pielatowska, Mickiewicza, 20 zł; — N. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski 10 zł; — Bronisław Zamiara, Bydgoszcz 50 zł; — Marja Molska, Barcin 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 1 438,30 zł.

Na chleb św. Antoniego: A. P. na ubogich 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 140 zł.

Na ubogich m. Poznania: J. S. O. 10 zł; — inż. A. Szuman zamiast życzeń świątecznych i noworocznych 20 zł; — razem z poprzednio pokwitowanemi 405,20 zł.

RADJO

Programy radjofoniczne

Niedziela, dnia 29 grudnia 1929 r.

Poznań (335 m) godz. **10.15** transmisja naboż. z Bazyliki wileńskiej; g. **12.00** sygnał czasu; g. **12.05** odczyt rolniczy p. t. „Celowość powiększenia produkcyj wczesnych warzyw w świetle cyfr statystycznych" (wygł. p. H. Niciówna); godz. **12.25** odczyt rolniczy p. t. „O uprawach roli pod okopowe" (wygł. p. Olczak"); godz. **12.45** wykład dla gospodyń p. t. „O proszkach stosowanych przy pieczeniu (wygł. p. Izabela Barcikowska); godz. **17.00** koncert gramofonowy; godz. **17.45** audycja dla dzieci w wykonaniu p. Zygmunta Noskowskiego, art. T. P.; godz. **18.15** biuletyn Stow. Młodzieży Polskiej; godz. **18.30** nadprogram; godz. **18.50** koncert solistów. Wykonawcy: Janina Wojciechowska, sopran, prof. Tadeusz Szulc, skrzypce, prof. Fr. Łukasiewicz, fortepian; godz. **19.40** „Silva rerum"; godz. **20.00** kwadrans literacki (transmisja z Warszawy); godz. **20.15** konkurs muzyczny Polskiego Radja (transmisja z Warszawy); godz. **21.45** słuchowisko pogodne (transmisja z Poznania na wszystkie stacje); godz. **22.15** sygnał czasu, komunikaty sportowe; godz. **22.30** muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

nw 5698

SKRZYNKA DO LISTÓW

— **Życzliwy czytelnik.** Ma Pan słuszność. Starać się będziemy, by w przyszłości temu zapobiegać. (K.)

Dzisiaj w piątek, 27 grudnia po raz ostatni!!!

W kinie „Apollo"
komedja
Rywal
własnego ojca.
W roli tytułowej **Harry Liedtke**
Seanse o godzinie 4,30, 6,30 i 8,30.

W kinie „Metropolis"
dramat Pw 8145-52,58
Szampańskie życie
W głównej roli: **Nancy Carroll**
Seanse o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej.

Jutro w sobotę, 28 b. m. w obydwóch kinach premjera
„KSIĘŻNA TARAKANOWA"

W dniu 25. b, m., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po dłuższych ciężkich cierpieniach, w 80 roku życia, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, ś. p. Pw 8140-52,58

Władysław Buschke

były długoletni obywatel miasta Kobylina.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28. b. m., z domu żałoby przy ul. Staszica 8, o godzinie 2.

W smutku pogrążeni

synowie, synowe, wnuczki i wnuki.

Msza św. za spokój duszy Zmarłego odbędzie się w poniedziałek rano, w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach.

Dnia 25 grudnia 1929 roku, o godzinie 9 wieczorem, podobało się Panu Bogu zabrać do grona Swych aniołków, po długich i ciężkich cierpieniach, naszą najdroższą i najukochańszą córeczkę, siostrzyczkę, wnuczkę, siostrzenicę, bratankę i kuzynkę

Danusię Marję

w czwartej wiośnie życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m., o godz. 2,15 po poł. z kostnicy 7 Okręg. Szpitala Wojskowego.

Poznań, Kórnik. W ciężkim smutku pogrążeni

zw 20896 **Wacławostwo Matuszkowie z córeczką i rodziną.**

Dnia 27 b. m. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich z anielską cierpliwością znoszonych cierpieniach, nasza najukochańsza i najdroższa córka, siostra i ciocia, ś. p.

Seweryna Dobrzyńska

o czem Krewnym i Znajomym donoszą

ciężko strapieni

matka i rodzeństwo.

W poniedziałek, dnia 30 b. m. o godzinie 10, eksporta z domu żałoby do kościółka św. Klemensa, poczem nabożeństwo żałobne i spuszczenie zwłok do grobu.

Mogilno, dnia 27 grudnia 1929 r. dw 3692

Dnia 24 grudnia 1929, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, pracowniczka Magistratu, ś. p.

Apolonja Brylińska

przeżywszy lat 48. W ś. p. Brylińskiej straciliśmy sumienną i gorliwą pracowniczkę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 grudnia 1929 roku, o godz. 3,30 po poł., z Zakładu św. Józefa na cmentarz św. Marcina przy ul. Towarowej.

nw 6265 **Magistrat stoł. miasta Poznania.**

Dnia 23 grudnia 1929 roku, zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra stryjeczna i ciocia, ś. p.

Apolonja Brylińska

W drogiej Zmarłej straciliśmy osobę nadzwyczaj szlachetną o wyjątkowych zaletach charakteru, której pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m., o godzinie 15,30 z kaplicy św. Józefa na cmentarz św. Marciński przy ul. Towarowej, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Poznań, ul. Jeżycka 36, dnia 27. XII. 1929 r. **rodzina.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. dw 3697

Zakład Pogrzebowy „Bracia Nowak" pl. Nowomiejski 10. Tel. 1046.

Dnia 23 b. m., o godz. 9,45 rano, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż i najdroższy ojciec, ś. p. zw 20 891

Aleksander Kretowicz

przeżywszy lat 48. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m., o godz. 10 rano, w kościele parafj. na Jeżycach, poczem nastąpi eksportacja zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Jeżycki, o czem zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

w ciężkim smutku pogrążeni

żona, córka i rodzina.

Dnia 25 b. m. zasnął w Bogu po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, dziadek, teść, brat, wuj i szwagier, ś. p.

Dr. med. Władysław Ziętak

radca zdrowia

przeżywszy lat 62, o czem donosi

w ciężkim smutku pogrążona

nw 6254 **żona z córką i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby, ul. Śniadeckich 56, w niedzielę, dnia 29 b. m. o godz. 14.

Msza św. żałobna odbędzie się w poniedziałek, o godz. 9 w kościele parafjalnym Serca Jezusowego.

Bydgoszcz, Longuich, Balczewo, Unisław, 26. 12. 29.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

✝

We wtorek, dnia 24 b. m. o godz. 10 wieczorem zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat i szwagier, ś. p.

Dr. med. Franciszek Dundaczek

przeżywszy lat 60. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 28 b. m. o godz. 10,30 z domu żałoby na cmentarz parafjalny w Kicinie.

W ciężkim bólu pogrążeni

dw 3699 **żona z dziećmi i rodziną.**

Koziegłowy.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjał", Towarowa 25. Tel 31-90.

✝

Spóźnione!

Dnia 24 grudnia r. b., zmarł członek naszego Bractwa, ś. p.

Sylwester Czabajski

Cześć Jego Pamięci!

Zarząd Bractwa Kurkowego w Poznaniu zał. 1253 r.

zw 20899

✝

W pierwsze święto gwiazdkowe rano, o godzinie 8,30, wstąpił do wieczności za swoim kochanym ojcem, mój jedyny, ukochany synek, braciszek i wnuczek nw 6266

Karol Lothar Hoffmann

przeżywszy 10 miesięcy, o czem donoszą

w ciężkim smutku

Karolina Hoffmann z córką Urszulą
Rodzina Oldenburg
Rodzina Schilling.

Poznań, Wilda (Wierzbięcice 18), dnia 27 grudnia 1929 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 b. m., o godz. 3 po poł., z kostnicy św. Mateusza.

Po ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka i babka, ś. p.

z Ostojów - Błociszewskich

Wiktorja Spława - Neymanowa

o czem donoszą w smutku pogrążone

dzieci i wnuki.

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 grudnia o godz. 3 po poł. z domu żałoby, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 16.

Poznań — Rogoźno — Lwów — Ruchna. zw 20897

✝

W pierwsze św. Bożego Narodzenia zginął śmiercią tragiczną, nasz najdroższy syn, brat, ś. p.

Władysław Kurkowiak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm., o godz. 3 z domu żałoby w Swarzędzu.

W ciężkim smutku pogrążona

zw 20898 **rodzina Kurkowiaków.**

ZĘBY NIE ROSNĄ
LECZ KONSERWUJE SIĘ TAKOWE I CZYŚCI
UŻYWAJĄC STALE
„AXELA"
PASTY DO ZĘBÓW
W TUBACH po 0.90 zł i 1.50 zł
W DROGERJACH APTEKACH I PERFUMERJACH LUB WPROST W FIRMIE
J. GADEBUSCH
POZNAŃ, UL. NOWA 7.
(BAZAR).

5-pokojowe

zdrowe, wielkopańskie mieszkanie natychmiast za zgodą gospodarza do oddania. Dzierżawa miesięcznie 200 zł. Do objęcia z meblami potrzeba 7 500 zł gotówki. Oferty tylko poważnych reflektantów pod zw 2 802

Wyjazdy do Ameryki

Argentyny | Urugwaju
Brazylji | Chile

załatwia formalnie

Biuro Zamorskie

„ATLANTYK"

Bydgoszcz, ul. Król. Jadwigi 18 róg Dworcowej. dw 8684

PROSZEK „KOGUTEK" DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY

OSTRZEŻENIE:
Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem" Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania. nw 5180

POTOMEK

jednej z najstarszych polskich rodzin ziemiańskich na Pomorzu, por., kawal., rez., kat., lat 28, agronom z zawodu, pozna chętnie dla braku odpow. znajomości

TOWARZYSZKĘ ŻYCIA

z większym majątkiem do lat 26, celem wspólnego ewentualnego przejęcia 1 100 mrg. lub ożeni się z właścicielką. Rzecz traktuję honorowo i proszę o łaskawe przesłanie fotografji jak i bliższych danych pod zw 20 769 do eksped. Kurjera Poznańskiego.

Pomorzanka

inteligentna lat 40, poszukuje w większym hotelu lub restauracji posady jako gospodyni-zarządczyni (lecz nie kucharka) pracowała w tym zawodzie długie lata zagranicą w większych hotelach, zna swój zawód doskonale także szycie, prasowanie i pranie. Posadę objąć może każdej chwili. Łaskawe oferty uprasza się pod adres: **M. K. u p. E. Wilińskiej, Toruń, ul. Chełmińska szosa 157.**

zw 20886

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA

MASZYNA PAROWA leżąca jednocylindr. ca 20—25 K. M., **MASZYNA PAROWA** leżąca jednocylindr. ca 12—15 K. M., **GNIOTOWNIK** do słodu, **PARNIK** (Hensa) z r. 1908, pojemn. 5 000 ltr., **PŁÓCZKA** do kartofli dług. 2,50 m, **KOCIOŁ** do wytwarzania pary dla mieczarń 0,5 atm., **REZERWOARY** 2 sztuki kwadr. otwarte pojemn. à 4 000 ltr., **WAŁY** transmisyjne 75 m/m i **TARCZE** pasowe, 2 **BUKOWNIKI** do koniczyny „Favorit" i „Viktor". nw 6232

Wł. Czajkowski, — Lubawa (Pomorze) — Telefon 44.

Młyn motorowy

100 ctr. zabudowanie gospodarcze, 15 m. ziemi, dom. mieszk. ogród, w mieście w pełn. biegu w dobr. stanie techn. na **sprzedaż. Oferty do ekspedycji Kurjera pod zw 20 885**

Renomowany zakład przemysłowy w Poznaniu, istniejący kilkadziesiąt lat — poszukuje

dyrektora

który przejmie pod samodzielne kierownictwo i na rachunek własny odnośne przedsiębiorstwo, z dniem 1 stycznia 1930. Spieszne zgłoszenia zainteresowanych uprasza się do eksp. **Kurjera Poznańskiego pod zw 20 892**

F. Jaworowicz

Lekarz dentysta

Poznań, Plac Wolności 9

Choroby zębów i jamy ustnej

Wszelkie prace z zakresu techniki i kosmetyki dentystycznej wykonuję według najnowszego systemu.

Godziny przyjęć: 10–12 i 4–6. *Tel. 3767.*

dw 3683

ZAKŁADY MECHANICZNE

„URSUS"

Spółka Akcyjna

Centrala: **Warszawa, Skierniewicka 27/29**

Telefon 11-84 **Telefon 11-84**

poleca: Tw 473

SILNIKI SPALINOWE

od 3-ch do 600 K/M.

!!! MAXIMUM WYDAJNOSCI !!!

przy minimalnych kosztach eksploatacji

ODLEWY z żeliwa i metali półszlachetnych

ARMATURĘ do pary, wody, gazu oraz specjalną do cukrowni.

Przedstawicielstwo na Woj. Poznańskie i Pomorskie:

Zakł. Mechanicz. „URSUS"

Oddział w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 16.

TYLKO za 5,— zł.

Nie traćcie czasu i pieniędzy na przejazdy do Stolicy! Załatwiamy terminowo wszelkie sprawy handlowe i przemysłowe we wszystkich instytucjach państwowych, komunalnych i prywatnych. Informujemy o biegu już wszczętych spraw i przyspieszamy ich załatwienie. Po przesłaniu 5,— zł udzielamy źródłowych informacyj w zapytywanej sprawie. Kierownictwo naszego biura należy do inż. St. Pokrzywnickiego, długoletniego dyrektora zakładów przemysłowych w Warszawie.

Biuro zleceń „POK" Sp. z ogr. odp. — Warszawa

Widok 9 — Telefon 116-38.

Konto czek. P. K. O. nr. 21 366. nw 6001

ZAJĄCE

bez skórki **sztuka zł 9,** z skórką **11 zł.**

Najstarszy dom delikatesów

Woźniak i Kosicki

dawniej **Jacob Appel** Pw 8146-52,56

Aleje Marcinkowskiego 7.

400 mp. szczapów sosn.

(z sówki chojnówki) od 11 do 18 cm. śr. przeciętnie 14 cm. śr.

100 mp. szczapów brzozowych

(świeże) od 10 do 20 cm. średn. przeciętnie 15 cm. średn.

korzystnie oferuje

IGNACY KLESSA, tartak parowy, CZARNKÓW

n/Notecią. Pw 8123-52,22

Biuralistka

z ładnym charakterem pisma **potrzebna.** Zgłoszenia z podaniem pensji do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod **zw 20895**

KONKURS.

Spółdzielnia Spożywców „Zgoda", Sp. zap. z ogr. odp. **we Wrześni,** ogłasza konkurs na stanowisko

II-go członka zarządu

Wymagane:

Odpowiednie kwalifikacje z zakresu branży kupieckiej oraz 10 000—15 000,— zł gotówki. dw 3686

Zgłoszenia proszę nadsyłać do dnia 5 stycznia 1930 r.

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy wnosić do niżej podpisanego.

(—) Stanisław Banaszak

Prezes.

Września, ul. Warszawska L. 28.

Śpichlerz

przy ruchliwej ulicy w mieście powiatowem, 15 tys. mieszkańców, 4 lat był handel zboża i wymiana mąki, **jest do wydzierżawienia** od 1 stycznia 1930 r. Zgłoszenia do Kurjera pod **dw 3695**

15000 zł

poszukuję na I hipotekę na dom mój wartości 200 000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańsk. pod **zw 20888**

Ogrodnik

kawaler, z dziesięcioletnia dobrą praktyka, chce zmienić posadę, celem polepszenia sobie egzystencji i to na większe ogrodnictwo, na wieś lub handlowe. Na życzenie może podać adres obecnego i byłego chlebodawcy. Zgłosz proszę skierować do Kurjera pod **zw 20889**

Plenipotencję wydaną panu **Witoldowi Urbanowskiemu** w roku 1897 przed notarjuszem **Trąmbczyńskim** niniejszem

unieważniam.

zw 20887 **Czesław Urbanowski**

Dnia 24 grudnia, skradzione zostały w Puszczykowie przez napad bandycki: 2 weksle po 1 000,— zł, wystawca Władysław Wojciechowski, płatne 2 i 10 kwietnia, weksel 200,— zł, Dr. Władysław Bodnar, Knurów, żyranci ostatni Włódarczak, Poznań, Cegielnia Jeżycka, weksel 263,— Dr Michał Derenicz, Warszawa, żyranci jak poprzednio, weksel 100,— zł, Jerzy Menzel, Poznań, żyranci bud. Sulczewski. Cegielnia Jeżycka. zw 20 898

Ostrzega się przed nabyciem tychże weksli, ponieważ puszczenie ich w obieg jest n i e w a ż n e.

Cegielnia Jeżycka, ul. Dąbrowskiego 121.

Mocą uchwały Walnego Zgromadzenia członków z dnia 9. I. 1928 r. został udział niżej podpisanej spółdzielni zmniejszony z 1.000,— zł na **100,— złotych**

Zegluga Wielkopolska

zw 20868 **Spółdz. z o. u. Poznań.**

Ogłoszenie.

Następną licytację niewykupionych zastawów do nr. 19 091 rozpoczynamy w piątek, dnia **10 stycznia 1930 r.,** w Lombardzie Miejskim przy ul. Sierocej, narożnik ul. Nowej.

nw 6257/8 **Lombard Miejski.**

UCHWAŁA. Na wniosek Firmy **Cabańska w Poznaniu,** ul. Wielka 19, **udziela się** powyższej firmie **odroczenia wypłat** na przeciąg 3 miesięcy i to od 21 grudnia 1929 do 21 marca 1930. Nadzrocą sądowym mianuje się adwokata Dr. Zygmunta Nowosielskiego w Poznaniu, Gwarna 16. Poznań, dnia 21 grudnia 1929. **Sąd Grodzki IIa.** nw 5863

POSTĘPOWANIE UPADŁOŚCIOWE

W postępowaniu upadłościowem nad majątkiem upadłego dłużnika **Edwarda Przybyłowicza w Śmiglu,** wyznacza się na skutek doleconej przez dłużnika przymusowej ugody, termin ugodowy na **dzień 10 stycznia 1929 r., o godz. 10 przed południem,** który się odbędzie w Sądzie Grodzkim w Śmiglu, pokój L. 8. nw 5868

Wniosek z doleceniem ugody i oświadczenie wydziału wierzycieli, mogą interesowani przeglądnąć w Sekretarjacie Sądu upadłości, pokój 10.

Śmigiel, dnia 19 grudnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa — Wydział I.

LPr. 8911/29. Lwów, dnia 14 grudnia 1929 r.

KONKURS

Zarząd miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę

dyrektora budownictwa miejskiego we Lwowie

(naczelnika Wydziału II. dla spraw technicznych i techniczno-administracyjnych).

Kandydaci winni się wykazać dokumentami stwierdzającemi:

1) obywatelstwo polskie,
2) nieposzlakowaną przeszłość,
3) uzyskanie dyplomu inżynierskiego na jednej z politechnik z działu inżynierji budowy, lub architektury,
4) conajmniej 10-cio letnią praktykę zawodową.

Przedłożyć należy ewentualnie i inne dowody kwalifikacji.

Do posady przywiązany jest V-ty stopień służbowy pracowników państwowych wraz z dodatkiem samorządowym i ewentualnie dodatkiem osobistym.

Nie jest wykluczone nadanie stanowiska kontraktowego, na warunkach w drodze umowy.

O stanowisko to ubiegać się mogą również dotychczasowi pracownicy Gminy m. Lwowa.

Reflektuje się tylko na osobistość o wybitnej działalności technicznej i techniczno-administracyjnej.

Udokumentowane podania należy wnosić w terminie do 31 stycznia 1930 r. do Wydziału I. Magistratu we Lwowie.

Dr. Otto Nadolski w. r.

nw 6253 **Komisarz Rządu p. o. Prezydenta miasta Lwowa.**

Życzenie noworoczne!

Kawaler, lat 29, rzym.-kat., kupiec, posiadający dobrze zaprowadzony skład delikatesów w jednym z większych miast na Pomorzu oraz gospodarstwo i skład kolonj. z piekarnią i zabudowaniami w okolicy Poznania, o ogólnej wartości 100 tys. zł pozna w celu matrymonjalnym

miłą panienkę

w wieku od 25—30 lat, możliwie z majątkiem, wdówka z jednem dzieckiem nie wykluczona. Oferty z fotografją proszę składać do eksped. nin. pisma pod zw 20 894

AKWAWIT

Rektyfikacja Okowity i Fabryka Chemiczna Spółka Akcyjna w Poznaniu.

—o—

IX. Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonarjuszów

odbędzie się

dnia 8 stycznia 1930 roku, o godzinie 12-ej w południe w sali posiedzeń w gmachu własnym Spółki w Poznaniu, ul. Cieszkowskiego 5.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki i przedłożenie bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok 1928/29.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej.
3. Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków, udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej oraz uchwała w sprawie zysku bilansowego.
4. Wybór ustępujących 4 członków Rady Nadzorczej.
5. Wolne wnioski. Pw 8137-52,48

Akcjonarjusze, zamierzający uczestniczyć w Walnem Zebraniu, winni najpóźniej na trzeci dzień przed terminem Walnego Zebrania złożyć akcje do depozytu w jednym z następujących banków w Poznaniu: Poznański Bank Ziemian, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, Bank Kwilecki, Potocki i S-ka, lub u notarjusza i wykazać się w dniu Walnego Zebrania kwitem depozytowym, w którym winny być oznaczone numery akcji i który winien zawierać zapewnienie, że złożone akcje pozostaną w depozycie do końca Walnego Zebrania. Każda akcja daje prawo do jednego głosu. Nieobecnych mogą zastąpić inni akcjonarjusze na mocy piśmiennego upoważnienia w tym celu wystawionego. Kobiety zamężne mogą być reprezentowane przez swych mężów, choćby ci ostatni nie byli akcjonarjuszami.

Poznań, dnia 17 grudnia 1929 r.

AKWAWIT

Rektyfikacja Okowity i Fabryka Chemiczna Spółka Akcyjna

Rada Nadzorcza: Stefan Czarnecki, prezes. **Zarząd:** Dr. Michał Skorny

Sąd Grodzki w Rawiczu

5. N. 1/28.

W sprawie upadłościowej **Hermanna Appelbauma w Rawiczu** wyznacza się dalszy termin do badania pretensyj wierzyciela W. Piaskowskiego w Poznaniu **na dzień 23 stycznia 1930 r.,** na godzinę 12 w południe. nw 5867

Rawicz, dnia 19 grudnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

Liczba czynności: 7. N. 4/29.

UCHWAŁA

Termin **odroczenia wypłat,** udzielony firmie **Mieczysław Eckert, Inowrocław,** ul. Królowej Jadwigi 39, **przedłuża się** o dalsze trzy miesiące do dnia 12 marca 1930 r. nw 5864

Inowrocław, dnia 11 grudnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

WYWOŁANIE

3. F. 6/28.

Murarz, **Roman Olebinski w Śremie,** zastąpiony przez adw. Mierzejewskiego w Śremie, wniósł **o pozbawienie mocy zaginionych dwóch listów hipotecznych** i to z dnia 22 października 1902 r. oraz 13 stycznia 1916 r., wystawionych dla hipotek, zapisanych w ks. wiecz. Śrem, tom XII, wykaz L. 527, **w dziale III, pod L. 2 i 4, na kwotę 1 500,— mk.** oraz na 3 500,— mk. nw 5865

Posiadacza tych listów wzywa się, aby zgłosił się najpóźniej w dniu 10 kwietnia 1930 r., o godz. 12 w południe przed niżej podpisanym Sądem, pokój 16 i wykazał swe prawa, gdyż w przeciwnym razie dokumenty te zostaną pozbawione mocy.

Śrem, dnia 16 grudnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: **1-łamowy milimetr 60 groszy**

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Najtańsze źródło zakupu

Zegarki, ślubne obrączki i wszelka biżuterja. (Znane niskie ceny.) Zygmunt Kutzner, św Marcin 50 (narożnikowy dom ul. Kantaka). zdw 82 083

Majątek

ziemski, 370 mórg, ziemia, budynki dobre, dwór 10 pokoi, okolica Mogilna, cena 150 000 zł., wpłaty 70 000, sprzeda Jax, Poznań, Ratajczaka 10. zdw 84 878

Płaszcz

damski, czarny, tanio sprzedam. Szulczewska, Raczyńskich 2. zdw 84 871

Skład

delikatesowo kolonjalny z mieszkaniem, blisko St. Rynku, na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera zdw 84 883

Skład obuwia

w okolicy Wildy jest do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 84 791-2

Piekarnia

dom masywny piec piersiowy nowy, nowe urządzenie ogródek, wieś kościelna, powiat Jarocin, sprzedam za 11 000, wpłaty 5 000, reszta przez 5 lat. Zgłoszenia Otreba, Jarocin, Kilińskiego 4. zdw 84 714/5

Szafa żelazna

kanapa rozkładana, szafa do książek, biurko, fotele klubowe i inne meble tanio na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 84 854

Dobre

zegarki i biżuterja najtaniej w mniejszym składzie u Kruszewskiego, Al. Marcinkowskiego 16 przy kościele św. Marcina. zdw 84 195

Skład

galanteryjny 2 pokoje kuchnia, objęcie towaru 4 500 wskaże Biuro Handlowe, Romana Szymańskiego 1. zdw 84 867

Sprzedamy

wzgl. wydzierżawimy 2 domy obszernemi śpichlerzami, nadające się do każdego przedsiębiorstwa ewentl jeszcze 60 mg. ziemi. Położenie pierwszorzędne, cena korzystna oraz warunki wpłaty bardzo dogodne. Łaskawe oferty prosimy kierować pod adresem Banku Ludowego, Brusy, Pomorze. dw 3 689

Płaszczyki

dziecięce podlotkowe i mundurki tanio Hurtownia Rybaki 10. I. Pw 6 940-44.12

Meble

na raty i za gotówkę po najniższych cenach poleca Szpryngacz Wielka 13. Klijenteli zamiejscowej odstawiamy własnym samochodem. Pw 7424

Maszyna parowa

do sprzedania, 60 HP, średnica tłoka 400, skok 700 mm. Można obejrzeć w ruchu od 1 stycznia w Fabryce Tektury i papieru — „Fordon", telefon nr. 2. Pw 8124 63.1172

Woźna 12

największy wybór podarków świątecznych. Książki dla dorosłych i młodzieży. Ceny najkorzystniejsze. Woźna 12. „Książka Antykwarjat" zdpw 84 191

Do

nabycia samochód „Steyr", bardzo mało używany w dobrym stanie. Proszę zgłaszać się u portjera dziennego Hotelu Continental. zdw 83 966

Zielononóżki

9 kur i koguta tegoroczny lag. nie spokrewnione. 100 zł. oddaje Majątek Unisław. Dwór. dw 2 920

Bronzy — marmury

Aleks. Thomas. Alabastry kryształy. Przybory artystyczne Pw 6 034-43.7

Antyki!

wielki wybór. Pocztowa 22. Pw 7 457-57.74

Pianino

tanio sprzedam. Strzelecka 26, III. p., prawo. zdw 83 662

Fortepian

tanio sprzedam. Rzeczypospolitej 9, dom ogrodowy, II. lewo. zdw 84 209

Sprzedam

skład z towarem, urządzeniem i przyległem mieszkaniem w rynku Ostrów Wlkp., przeszło 20 lat dobrze prosperujący za gotówkę. Znaczek na odpowiedź. Oferty pod 666 do Agencji Kurjera Poznańskiego Mrówczyński, Ostrów. zdw 84 539

Wystawienie

najniższych cen to najlepsza reklama prosimy przekonać się na wystawie Braci Pióro, Aleje Marcinkowskiego 28 Kw 1150

Rzeźnicy!

Sprzedam maszyny (wolf kuter), motor gazowy, transmisję tanio. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 596

Pianino

orzechowe Dreyer, Berlin, cena 1 800 zł. Adres poda Kurjer zdw 84 834

Ford

osobowy karetka model 27, w bardzo dobrym stanie korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 561

Zaraz

na sprzedaż koło 60 mórg lasu średniego brzoza sosna, olsza na wyrąb. Tomasz Wojtczak Kowalew, Pleszew II. zdw 84 600

Piekarnia

w pełnym biegu z powodu śmierci właściciela na sprzedaż Zgłoszenia Kurjer zdw 84 599

Skład rzeźnicki

z kompletnem urządzeniem składowem i warsztatowem oraz mieszkaniem w rynku miasta Książa zaraz do wydzierżawienia. Nadaje się także na każde inne przedsiębiorstwo. Spieszne zgłoszenia przyjmuje Franciszek Hoffmann, Książ. Rynek 18, pow. Śrem. zdw 84 697

Skład

z dolnemi ubikacjami i 4 pokojowem mieszkaniem, kuchnia i t. d., w śródmieściu zaraz sprzedam. Piekarnia, Wielka 17. zdw 84 787

Skład

z dużem oknem wystawowem, przyległym pokojem przy pierwszorzędnej ulicy Poznania, nowocześnie urządzony, świeżo odnowiony natychmiast odstąpię z powodu wyjazdu. Aleje Marcinkowskiego 3 a, skład konfekcji. nw 6108

Skład

artykułów krótkich, galanteryjnych, piśmiennych, tytoniu, urządzeniem mieszkaniem zaraz sprzedam. Oferty Kurjer zdw 84 737

Oliwa pyłochłonna

Universum na podłogi surowe chroni płuca i desinfekuje! Zapach balsamiczny! kg. 1.20. Drogerja Universum, Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 38. Pw 7343-46.196

Narzeczonym

ślubne obrączki, pierścionki naszyjniki, zegarki i wybór stosownych podarków polecam korzystnie. Usługa fachowa własny warsztat. Chwiłkowski, Poznań, św. Marcin 40. zdw 84 755

2 wózki

ręczne, 4 kołowy i 2 kołowy na resorach sprzedam. Piekarnia, Wielka 17. zdw 84 788

Pianola

z 35 walcami dobrze utrzymana na sprzedaż. Lüneburg, Aleje Marcinkowskiego 6. zdw 84 858

Łyżwy

nowe, niklowane, duży numer sprzedam korzystnie. Niedzielski, Kanałowa 17. I., godz. 15—17. Pw 8 139.52.50

Składnicę

z bocznicą kolejową w Poznaniu gł. dworzec towarowy, z telefonem, oświetl. elektrycznem. Na miejscu kompl. urządzone biura sprzedam natychmiast bardzo korzystnie. Zgłoszenia uprasza się do Kurjera zdw 84 794

Fortepiany (skrzydła)

Blüthner'a, Bechstein'a i Steinway'a piękne instrumenty koncertowe, najnowszej konstrukcji, krótko używane, jak nowe sprzedam bardzo korzystnie. Zgłoszenia przyjmuje Kurjer zdw 84 795

Skład

kolonjalny i towarów krótkich w Poznaniu, obszerne mieszkanie, 24 lata w jednych rękach, z powodu choroby na sprzedaż. — Adres Kurjer zdw 84 810

Piękny

bufet, kredens i szafka do zegara na sprzedaż. Ul. Wrocławska 26/27. III. piętro. zdw 84 813

Tanio

salonik mahoniowy sprzedam. Bóżnicza 15, I., lewo, godz. 2—4. rw 8 163

Skład

kolonjalny dobrze zaprowadzony z mieszkaniem w pow mieście Śremie z powodu choroby właściciela zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia do administracji „Wiadomości Śremskich". nw 6218

Sprzedam

wiolonczello 8/8 i ½ mistrzowskie. Ziółkowski, Rynek Łazarski 10a, III. zdw 84 832

Skrzypce

tyrolskie sprzedam, oglądać księgarnia, św. Wojciecha. zdw 84 830

Klubowy

garnitur jak nowy 320 złotych sprzedam. Grobla 19, front. II., piętro lewo. zdw 84 859

5 KUPNA

Woźna 12

płaci najkorzystniej za książki używane powieściowe szkolne i naukowe. Zakup poszczególnych dział i całych bibljotek. Woźna 12 „Książka Antykwarjat". zdwp 84 192

Tokarkę

1 mtr. używaną w dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer zdw 84 675

Oficer

figura smukła kupi okazyjnie nowe eleganckie umundurowanie. Grunwaldzka 5 III., prawo. zdw 84 719

Kuchnię

(westfalską) używaną kupię. — Zgłoszenia Kurjer zdw 84 732

Kupię realność

z handlem jakiejbądź branży, obojętnie gdzie, przy wpłacie do 18 tysięcy. Oferty Skubel, Grodzisk, Wielkn. Nowa 5. zdw 84 814

Kupię

motory ¼ koni lub mniejsze, prąd stały, choć z defektem. — Oferty do Kurjera zdw 84 817

6 KAMIENICE

Kamienica

przy ożywionej ulicy z hurtownia do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 811

7 PIENIĄDZ

200 dolarów

dam za wyrobienie stałej posady. Oferty Kurjer zdw 84 652

Wspólnika wspólniczki

z kilkoma tysiącami zł ze współpracą poszukuje fabryka wyrobów papierowych. Zgłoszenia Grudziądz, skrytka pocztowa 23. zdw 84 728

45 — 50 000 zł

na I. hipotekę kamienicy w śródmieściu Poznania, poszukuje. — Zgłoszenia Kurjer zdw 84 851

Pożyczki

2 000 zł poszukuje właściciel domu. Zgłoszenia do Kurjera zdw 84 842

Wspólnik

do kina potrzebny. Gotówka 3 000 zł. Oferty Kurjer zdw 84 882

8 DO WYNAJĘCIA

3 pokoje

i kuchnia, wprost do gospodarza, 2 000 zgóry, w tem 2 lata dzierżawa. Gdzie? wskaże Kurjer zdw 84 733

Mieszkanie

3 pokojowe, 3 500 zł. w tem rok dzierżawa, objęcie zaraz. odda „Krakus". Pocztowa 30. zdw 84 826

Skład

żelaza zaprowadzony towarem i mieszkaniem w Zbąszyniu, zamienię na pokój w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 84 852

Wydzierżawię

zaraz 4 pokojowe mieszkanie w nowo wybudowanej willi w śródmieściu od gospodarza. Adres wskaże Kurjer zdw 84 840

Przyjmę

wspólnika kapitałem 50 000 do udziału w nowo wybudowanej dobrze rentującej się, wolnej dziesięć lat od podatku nieruchomości, w której mieszkanie z wszelkim komfortem zaraz. Oferty Kurjer zdw 84 841

Mieszkanie

pokój i kuchnia rok 1 000 zł. Zgłoszenia Wielkie Garbary 44, restauracja. zdw 84 866

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania

2 lub 3 pokojowego z kuchnią poszukuję wprost od gospodarza czynsz 2 lata zgóry. Oferty Orędownik zd 79 693

Mieszkania

poszukuję od gospodaarzy dla moich znajomych od 2 do 12 pokoi, okolica obojętna. Czynsz parę lat zgóry. Oferty Kurjer zdw 84 775

11 POKOJE UMEBL.

Elegancki

słoneczny pokój panu centrum. ewentualnie utrzymaniem Adres Kurjer zdw 83 581

Pokój

od 1. 1. z całkowitem utrzymaniem dla dwóch osób wynajmę. Słowackiego 37 II., lewo. zdw 81 885

Pokój

umeblowany dla pana od 1. Górna Wilda 111. III., lewo. zdw 84 676

Pokój

umeblowany bez pościeli wolny. Mielżyńskiego 1. III., prawo zdw 84 735

Pokój

umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Szamarzewskiego 37. III., lewo. zdw 84 734

Pokój

także krótszy czas. Słowackiego 34, I., lewo. zdw 84731

Wspólny

umeblowany pokój do wynajęcia. Ogrodowa 19, parter, lewo. zdw 84 747

Pokój

panienkom, Ratajczaka 3, III., prawo, podwórze, Promelska. zdw 84 742

Lepszy

pokój utrzymaniem, bez. zaraz, 1. I., wynajmę. Kopernika 5, III., lewo. zdw 84 745

Elegancki

pokój lepszemu panu, centrum. Adres Kurjer zdw 84 744

Pokój

umeblowany, czysty, 1—2 inteligentym osobom. Żupańskiego 5, I., prawo zdw 84 743

Elegancki

pokój dla pana wynajmę. Adres Kurjer zdw 84 740

Wynajmę

pokój panienkom Strzelecka 28a, parter, lewo II. drzwi. zdw 84 739

Pokój

umeblowany dla panienki. Śmiechowska, św Marcin 13. zdw 84 738

Pokój

solidnemu panu. Długa 10. II., lewo. zdw 84 761

Pokój

dwuosobowy. Woźna 14b. III., Hojnacka. zdw 84 767

Pokój

do wynajęcia dla dwóch panów od 1. I. 1930. Strusia 9. III., prawo. zdw 84 766

Czysty

frontowy, ładnie umeblowany pokój, osobne wejście, solidnemu panu od 1. 1. 30. wydzierżawie. Piekary 12. I. zdw 84 765

Kilka

miłych kulturalnych panienek przyjmę na stancje, ewentualnie całem utrzymaniem, 130 zł. miesięcznie. Adres Kurjer zdw 84 769

Pokój

2 panom lub małżeństwu. Grobla 30, II., lewo narożnik Wielkich Garbar. zdw 84 752

Małżeństwu

pokój duży z całodziennem lub częściowem utrzymaniem wynajmę. Staszica 7, II., prawo. zdw 84 749

Elegancki

pokój utrzymaniem wynajmę. — Dąbrowskiego 23, III., prawo. zdw 84 774

Pokój

umeblowany zaraz dla pana. — Żupańskiego 2a, III., lewo. zdw 84 772

Pokój

umeblowany dla małżeństwa z używaniem kuchni. Pamiątkowa 8a, IV., prawo. zdw 84 779

Pokój

wynajmę 2 panom. Górna Wilda 88, Piasecka. zdw 84 789

Pokój

3 osobom wynajmę. Wierzbięcice 39a, III., prawo. zdw 84 786

Pokój

dobrze umeblowany wynajmę 1 wzgl. 2 spokojnym panom od 1. 1. 30 r. Górna Wilda 13, III., prawo (przy ul. Półwiejskiej). zdw 84 762

Pokój

2—3 solidnym panom wynajmę. Górna Wilda 15, I., prawo. zdw 84 800

Pokój

umeblowany od 1 stycznia. Długa 13, parter, prawo. zdw 84 796

Pokój

na biuro lub pana. Zielona 3, I. lewo. zdw 84 803

Pokój

frontowy dwom panom wynajmę. Wielkie Garbary 44, III., lewo. zdw 84 805

Małżeństwu

lub panu za 1 500 złotych pożyczki wynajmie umeblowany pokój używaniem kuchni jako procent. Oferty Kurjer zdw 84 815

Pokój

ogrzewany, elektryczność, wolny. Wielka 13, parter, prawo. zdw 84 821

Pokój

na 1—2. Marszałka Focha 55, II., prawo. zdw 84 825

Pokój

dla 2 panów ul. Reja do wynajęcia. Adres wskaże Kurjer zdw 84 827

Pokój

dla pana od zaraz. Grobla 17, parter, lewo rw 8 166

Pokój

wspólny do wynajęcia od 1. 1. 30. Patr. Jackowskiego 19, Brzechwa. zdw 84 812

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Mostowa 30, I., prawo. zdw 84 836

Pokój

wspólny utrzymaniem lub bez. — Mostowa 14a, Łaszczewska. zdw 84 853

Pokój

umeblowany. 27. Grudnia 9, III. zdw 84 829

Pokój

na 2 osoby. Św. Wojciech 21, II., lewo. zdw 84 835

Lepszy

umeblowany frontowy pokój z balkonem od 1. 1. 30. do wynajęcia, telefon w domu. Pl. Nowomiejski 10a, III., lewo. zdw 84 857

Biały

pokoik inteligentnej panience wynajmę. Ratajczaka 19, III. prawo. zdw 84 879

Pokój

2—3 solidnych panów w inteligentnym domu, Szamarzewskiego 13/15, dom tylny, I. piętro, lewo. zdw 84 875

Pokój

umeblowany elektrycznem światłem panu wynajmę. Kosińskiego 10, parter, prawo. zdw 84 890

Pokój

dobrze umeblowany dla dwóch lepszych panów zaraz. Długa 4, front, III. p., Hendel. zdw 84 839

Pokoje

dla panienek i studentów. Matejki 45, II., lewo. zdw 84 865

12 SZUKA POKOJU

Przy

spokojnej rodzinie poszukuje małżeństwo bezdzietne pokoju umeblowanego, z używaniem fortepianu. Podanie z ceną. Oferty Kurjer zdw 84 520

Pokoju

umeblowanego lub też próżnego z elektr. oświetleniem, najchętniej wprost od gospodarza, poszukuje pan od 1. 1. 30. Miejscowość śródmieście. Oferty uprasza nadesłać do Kurjera zdw 84 763

Pokoju

poszukują 2 panie z 2 łóżkami bez pościeli, używaniem kuchni. Oferty Kurjer zdw 84 778

Pokoju umeblowanego

poszukuje od 1 stycznia. Oferty Kurjer zdw 84 785

Pokoju

z centralnem ogrzewaniem i światłem elektrycznem, blisko Uniwersytetu, poszukuje studentka. Zgłoszenia z cena do Kurjera zdw 84 806

Inteligentna

panienka poszukuje skromnego pokoiku w śródmieściu. Łaskawe zgłoszenia z ceną Kurjer Poznański zdw 84 820

Pokoju

tańszego niekrepującego poszukuję. Kurjer zdw 84 819

Pokój

w śródmieściu z całkowitem utrzymaniem, opałem i elektrycznością dla studentki poszukiwany od 1 stycznia. Oferty wraz z ceną proszę składać do Kurjera zdw 84 863

Małżeństwo

poszukuje pokoju umeblowanego używaniem kuchni. Jedno starsze dziecko. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 828

13 LOKALE

Umeblowane biura

blisko Kaponiery, dwa pokoje, korytarz, idealny rozkład, położenie spokojne, niekrępujące, elektryka, gaz, odstąpię za zgodą gospodarza. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 654

2 ubikacje biurowe

w centrum m. Poznania na parterze od 1. 1. 30. do wydzierżawienia. Zgłoszenia proszę do Kurjera zdw 84 793

Skład

przy św. Marcinie, duże okno wystawowe z urządzeniem za 6 000 do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 84 797

Biuro!

2 pokoje z telefonem w centrum bardzo korzystnie do oddania. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 855

14 DZIERŻAWY

Gościniec

składem kolonjalnym wielkiej wsi kościelnej, dwa dwory, 3 morgi ogrodu, 5 pokoi, salka 6 lat wydzierżawi. Objęcie 5 000 zł. Zgłoszenia Sowiński, Poznań, św. Marcin 22, tel. 18-97. zdw 84 760

Restauracja

centrum Poznania, sala do zebrań 5 ubikacyj zaraz wydzierżawi. — Objęcie urządzenia potrzeba 30 tys. zł. Zgłoszenia Sowiński, Poznań, św. Marcin 22, tel. 18-97. zdw 84 759

Majątek

278 mórg pszenno-żytniej ziemi, jednym planie, 5 mórg łąki, dom mieszkalny 7 pokoi, powiecie wrzesińskim, na 10 lat wydzierżawi. Objęcie żywego, martwego inwentarza 22 000 zł. Zgłoszenia Sowiński, Poznań, św. Marcin 22, tel. 18-97. zdw 84 758

Dam w dzierżawę

skład rzeźnicki, dobrze zaprowadzony, nadający się na każde inne przedsiębiorstwo, w rynku miasteczka handlowego, 30 kilometrów od Poznania. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego w Buku. nw 6 255-6

15 UZDROWISKA

Krynica

pensjonat „Flora" Marji Kiepura poleca pokoje komfortowo urządzone, otwarty cały rok. — Wigilja, Drzewko. dw 3 549

16 OSOBISTE

Rzuconą

obelgę na właśc. dorożek samochodowych p. Tadeusza Walendowskiego, Długa 4, odwołuję i bardzo przepraszam. Sobisiak. zdw 84 750

21 ZGUBY

Zagubiłem

książkę wojskową na nazwisko Stefan Multana wydaną przez P. K. U. Poznań. zdw 84 633

Zaginęła

książeczka wojskowa wraz z kartą mobilizacyjną na nazwisko Stefan Biskup, wydane przez P. K. U. Gniezno, które unieważniam. zdw 84 748

Zgubiono

tekę z papierami upraszam oddać Długa 11, parter, lewo. zdw 84 782

Zaginął

portfel z papierami, dyplomem szoferskim, kartą samochodową. Uczciwy znalazca zechce oddać chociaż papiery do Kurjera zdw 84 889

22 ROZMAITE

Wszelkie

reparacje zegarków oraz naprawy wszelkiej biżuterji wykonuje sumiennie tanio firma F. Tarkowska, plac Wolności 11 (pod filarami) Pw 4 941

Agentów

do zbierania fotografij angażuje firma Diana, Rynek Łazarski 9. Wypłaca gotówkę zgóry. zdw 84 368

Sklep

różnych towarów i skład apteczny przyjmą towar w komis — Przyjmie się wspólnika do fabrykacji opon samochodowych, opatentowania i sfinansowania bardzo wartościowych wynalazków, projektów. Inwalida, kapitalizujący rentę swą, zaciągnie pożyczkę 30 mórg ziemi około Kowla, nadającej się pod młyny wodne, letniska, uprawe ziół, dających wielkie zyski do sprzedania. — Publicysta i były lekarz (absolwent medycyny) przyjmie posadę i weźmie pokój, płatny z dołu. Wyjeżdżający do Stanów Zjednoczonych A. P. przyjmie ważne zlecenia. Bardzo bogatej do lat 38, niebrzydkiej potrzeba do zamążpójścia. Zgłoszenia dla J. K. Rybickiego w Busku Kieleckiem przy ul. 3 Maja nr. 5. zdw 84 471

Przyjmuję

zamówienia na baloniki na zabawy i bale, polecam najtaniej, Grzebałkowski, Chwaliszewo 36, parter, prawo, podwórze. rw 8 165

Dla akuszerki

nadzwyczaj dobra egzystencja z mieszkaniem zaraz wolna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 84 724

Maskowe
kostjumy nowe piękne, wypożyczam. „Janina". Górna Wilda 18. zdwp 84 553

Plisowanie
hafty, mereżki wykonuje szybko i tanio „Haftoplis" Woźna 10. Pw 7 711-50.118

Czystopis
przepisywanie powielanie, tłumaczenia Wjazdowa 10 od Skośnej. zdw 82 895

Piękne kostjumy maskowe
oryginalne modele wypożycza „Femina". Fredry 3. zdw 84 781

Prześliczny
kostjum maskowy do wypożyczenia lub sprzedania. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 84 843

Jeszcze
3 dni wysprzedaż na Wystawie Obrazów Pałac Działyńskich, Stary Rynek 78. zdw 84 886

Kaszel, chrypę

u dorosłych i dzieci usuwa znakomicie herbata cukierki pod nazwą RAZ DWA TRZY". Cena herbaty 1.25 zł cukierków 40 g. Sprzedają drogerje apteki. Pw 7 081 2-46.70/1

Wykwintne
suknie karnawałowe oraz stare modernizuje prędko, tanio. Słowackiego 39. III., prawo. zdw 84 784

Maskowe
kostjumy wypożyczam nowe. Półwiejska 24. parter, prawo. zdw 84 845

23 OŻENKI

Życzenie noworoczne
brunetka lat 24. inteligentna, subtelna, mówią, że przystojna, materjalnie niezależna, szuka męża o podobnych zaletach na dobrem stałem stanowisku. Oferty do Kurjera pod zdw 84 884

24 NAUKA

Kursy stenografji
pisania na maszynach Kantaka 1. II piętro zdw 81 472

Szkoła tańców Stelli Kledeckiej
Pocztowa 29 telefon 33-29. Pw 7405-48.201

Sześć-ósmych
najnowszy taniec sezonu udziela Vala Jennings, Ratajczaka 29, III., lewo. dw 3593

Tańczyć modnie
uczy w kursach i oddzielnie oraz w kompletach prywatnych. Ola Antoszewska, Zielona 3. Pw 7 721-51.194

Zakład św. Józefa Gdynia 3
przyjmuje panienki pragnące wyuczyć się gospodarstwa domowego. dp 3 673

Panie Gospodynie 10 lekcjowy kurs dzienny
lub wieczorny tylko 25 złotych od 9 stycznia. Współczesnego ułatwienia pracy domowej, wykwintne gotowanie pieczenie, pranie, prasowanie. Odżywianie racjonalne, towaroznawstwo. nw 6245

Tańce
Opeliński, Mielżyńskiego 1, II., 6.30—9. zdw 84 861

25 MUZYKA

Orkiestry
solidne zespoły na bale zabawy poleca Jankowski, Plac Wolności 17 II. zdw 84 321

Rutynowany kontrabasista
saksafonista wolny od 1 stycznia 1930 r. Oferty Kurjer zdw 84 578

Trio
potrzebne do kabaretu od 1. I. 30. Zgłoszenia z podaniem wymagań do Kurjera zdw 84 741

Duet
dobrze zgrany potrzebny. Cukiernia Słowiańska, M. Focha 70. zdw 84 850

Lekcje
fortepianu gruntownie, fortepian do ćwiczeń. Strzelecka 28b, parter. zdw 84 860

Na cytrze
udzielam lekcyj. rądzyńskiego 48, IV. zdw 84 864

Służąca
starsza do wszystkiego szuka posady od stycznia Zgłoszenia Kurjer zdw 84 556

Kuchmistrz
szuka posady na stałe lub na dni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 84 612

Posługaczka
poszukuje miejsca do uprzątania biur. Oferty Kurjer jw 3 177

Kucharka
poszukuje posady od 1. I. lepszym domu także do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 770

Kucharka
gosposia restauracyjna z dobremi świadectwami szuka posady od 1. I. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 873

Pani
z towarzystwa o wyższym poziomie umysłowym, na której uczciwości i moralności można polegać, zaraz lub później przyjmie zarząd domu u samotnej, bogatej osoby. Oferty Kurjer zdw 84 758

Krawcowa
rutynowana poza domem. Oferty Kurjer zdw 84 591

Potrzebuję
od 1 stycznia towarzyszki nauczycielki dla dwóch starszych córek na wieś. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego w Buku. nw 6 249

Apteka
poszukuje zaraz elewa (ki) z praktyką i siły pomocniczej żeńskiej, dobrze zaprowadzonej. Zgłoszenia z podaniem pensji do Kurjera Pozn. dw 3 687

Dziewczyna
kucharka potrzebna do mniejszego dworu. 2 osoby od 1. I. Oferty, odpisy świadectw wymagana skromną pensję podać Kurjer zdw 84 723

Pielęgniarki
doświadczonej poszukuję. Zgłoszenia Chełmońskiego 10, I., od 4 do 6 po południu u inż. Alberta. zdw 84 730

Pomocnika
fryzjerskiego dzielnego, specjalisty strzyżenia pań, poszukuje na stałą posadę Wojkowski Półwiejska 5. zdw 84 746

Służąca
wiejska do grubszych robót domowych może się zgłosić zaraz do willi S. Samulskiego przy ul. Słowackiego 57. dw 3 691

Służące
jako pomywaczki i do pomocy kucharza z własną pościelą potrzebne od 1. 1. 1930. Cristal, Gwarna 20. zdw 84 764

Młodsza
dziewczyna uczciwa, potrzebna zaraz lub od 1-go. Morkowska, Marszałka Focha 78, dom ogrodowy. zdw 84 771

Panienka
do chłopczyka na po południe potrzebna zaraz. Hotel „Polonja", pokój 312. zdw 84 773

Posługaczka
zaraz potrzebna. Sauszkowa, Romana Szymańskiego 1. zdw 84 754

Dziewczyna
z gotowaniem i wszelkich prac domowych dobrą zaraz lub 1. 1. przyjmę. Lütkehölter, Górna Wilda 41. zdw 84 776

Pomocnik
fryzjerski potrzebny zaraz. Górna Wilda 52. zdw 84 783

Służącej
młodszej, skromnej, potrzebuję. — Górna Wilda 15, Dybalska. zdw 84 799

Posługaczka
zaraz potrzebna. Zgłoszenia Matejki 65, I., prawo. zdw 84 802

Uczciwą
posługaczkę z praniem zaraz lub od 1. 1. Dämmlingowa, Rybaki 22a. zdw 84 804

Dziewczyna
do kuchni zdrowa, czysta i religijna najchętniej z prowincji potrzebna od 1 stycznia 1930 r. Piśmienne zgłoszenia z podaniem wysokości wymaganej pensji przyjmuje H. Buczkowska, Poznań, plac Lipowy 3. zdw 84 808

Wspólnika agronoma
starszego inteligentnego do dobrze prosperującego interesu poszukuję z wkładem 6 000 zł (lub zdolnego, starszego kupca od 32 do 55 lat). Oferty Kurjer zdw 84 780

Gospodyni
w młodszym wieku znająca gotowanie potrzebna. Stryczyński, Dąbrowskiego 3. I. zdw 84 816

Służąca
do wszystkiego od 1. I. 30. może się zgłosić od 4—7. Półwiejska 13, w podwórzu, lewo, parter. zdw 84 823

Dzielna
fryzjerka potrzebna zaraz. Radziejewski Marszałka Focha 4. zdw 84 818

Dziewczyna
do dzieci może się zgłosić od 1. I. 30. od 4—7. Półwiejska 13, podwórze, lewo, parter. zdw 84 824

Zastępców
i subzastępców (czyń) losowych poszukujemy. Płacimy przeszło 2 raty prowizji. Ręczymy za zł 1500 mies. prowizji. Nieznana dotychczas nowość w kombinacji losów. Zdolnym pensja, patent i koszta podróży. Początkujących pouczamy. nowością w kombinacji losów. Zdolnym pensja, patent i koszta podróży Początkujących pouczamy najnowszym systemem Listy Lwowskie Towarzystwo Kredytowe. Lwów Legjonów 33. nw 6 252

Fryzjerka
dzielna potrzebna. Słowackiego 34 zdw 84 848

Posługaczka
zaraz. Rybaki 22a, Prusinowska. zdw 84 847

Stenotypistka
poszukiwana. Zgłoszenia osobiste w biurze adwokata Jaglarza, pl. Wolności 14. zdw 84 831

Wolontarjusza
lub ucznia z ukończoną szkołą handlową przyjmie hurtownia towarów żelaznych. Zgłoszenia piśmienne uprasza się do Par". Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr 52.5. Pw 8 108 52.5

Kierownika tartaku
jednotrakowego na Pomorzu z odpowiednią kaucją przyjmie zaraz Józef Łożyński, Śrem. zdw 84 524

Człowiek
który umie ciąć drzewo cyrkularką potrzebny. Oferty Kurjer zdw 84 680

Ucznia
lub wolontarjusza przyjmę od 1. I. 30. Józef Dressler drogerja, ul. Kraszewskiego 30 Poznań. zdw 84 602

Emeryt oficer
inżynier elektrotechniki do współpracy poszukiwany. Zgłoszenia do Kurjera zdw 84 605

Młody
energiczny pan z kapitałem 3.500 do 4000 zł otrzyma bardzo rentowne przedstawicielstwo ewentualnie będzie przyjęty do Spółki. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 570

Poszukuje się inteligentnego wymownego pana
który może reprezentować poważne przedsiębiorstwo w poszczególnych województwach z prawem inkasa kaucja 3 000 złotych konieczna Zgłoszenia Kurjer zdw 84 546

Za posługę
wspólny pokój używanie kuchni, maszyny do szycia Kurjer zdw 84 632

Zdolnych
podróżujących na pokupny artykuł poszukujemy. Wysoki zarobek. Oferty Kurjer zdw 84 625

Masażystka
rutynowana potrzebna. Oferty, warunki Kurjer zdw 84 622

Asystent
w praktyce ogóln i szpitaln pożądany zaraz Zgłoszenia i war. Kurjer zdw 84 411

POLA NEGRI
KRÓLOWA EKRANU UŻYWA STALE
ŚNIEG TATRZAŃSKI

W pierwszych dniach
roku 1930
otrzymają nasi abonenci
kalendarz książkowy
jako bezpłatny dodatek.

26 ROZRYWKA

Kino „Aurora"
od 27. do 29. 12. 29. „Walka na dnie morza" w roli głównej Harry Pell. Kw 1 401

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Inteligentna
młoda pani szuka posady zarządzającej lub gospodyni u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 84 580

Biuralistka
młodsza pisząca na maszynie, znająca stenografję przyjmie posadę natychmiast. Pierwszy miesiąc bez wynagrodzenia. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 428

Panienka
młoda, inteligentna, z ukończonym kursem szkoły gospodarczej (specjaność haft i robótki ręczne) przyjmie posadę od 1. 1. 1930 jako towarzyszka starszej pani, — względnie młodej panienki. Leduchowska, Rudnik, koło Grudziądza. zdw 84 722

Aptekarska
siła pomocnicza żeńska 12 letnia praktyką, poszukuje posady do taksowania recept i pisania rachunków również zna wszelką prace w aptece. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 84 541

Technik budowniczy
mistrz murarsko ciesielski, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do Kurjera zdw 84 571

Stangret
poszukuje posady, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 84 562

Czeladnik młynarski
mogący dać 1 000 zł kaucji, były kierownik młyna, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty Ignacy Dassuj, Krucz p. Czarnków. zdw 84 707

Uczeń
żelaźniak z 2 letnią praktyką, ukończoną szkołą kupiecką i księgowością i dobremi świadectwami, poszukuje posady zaraz. Julian Ziętkiewicz, Koźmin, Krotoszyńska. dw 3 668a

Aptekarz
z długoletnią praktyką poszukuje posady lub zastępstwa w aptece. Zgłoszenia do Kurjera zdw 84 616

Osoba
młoda, wykształcona, miła w obejściu, posiadająca odpowiednią kwalifikację, poszukuje posady zarządzającej, może być do towarzystwa starszej osoby. Łaskawe oferty proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod dw 3 694

Posady
biuralistki względnie kasjerki poszukuję. Za pomoc wynagrodzę. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 84 756

Posługaczka
poszukuje miejsca. Oferty Kurjer jw 3 178

Biuralistka
poszukuje posady do biura wzgl. kasjerki Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 84 757

28 WOLNE MIEJSCA

Panienka
do pomocy w przyjmowaniu pacjentów, obeznana z tą czynnością potrzebna zaraz lub 1. 1. 30. u lekarza dentysty, ul. 27 Grudnia 9. II. zdw 84 671

25 zł
dziennie nietrudno zarobić, lekka praca piśmienna. Zgłoszenia firma Carbon, Gdynia. zdw 84 713

Stenotypistka
polsko-niemiecka, dzielna w swym zawodzie, poszukiwana do biura fabrycznego na wsi. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdw 84 542

Niania - bona
z szyciem potrzebna od 1. 2. 30 do 2 dziewczynek, 3 lata i 1 rok na wieś pod Poznaniem Odpisy świadectw z żądaną pensją przesłać do Kurjera Poznańskiego pod dw 3 696

KINO CASINO
Dziś i dni następne o godz. 3-ciej dla młodzieży
Pat i Patachon jako policjanci
Nadprogram: **Big Boy**
Ceny biletów: **50 gr.** Pw 8141-52,52

Polecam
uczciwą posługaczkę, dzielnica lazarska, Oferty do Kurjera zdw 84 768

Dziewczyna
wiejska, uczciwa, początkująca, poszukuje posady od 1. 5. Oferty Kurjer zdw 84 777

Ogrodnik
kawaler, dobremi świadectwami, poszukuje pracy zaraz lub później. Zgłoszenia Kurjer zdw 84 801

Służąca
do wszelkich prac domowych, samodzielnem gotowaniem, szuka od 1. 1. posady. Oferty Kurjer zdw 84 809

Książkowa
pisząca biegle na maszynie, poszukuje odpowiedniej posady. — Oferty Kurjer zdw 84 807

Dziewczyna
z prowincji poszukuje posady od 1. I. Oferty Kurjer zdw 84 822

Inteligentna
osoba znająca się wszechstronnie na gospodarstwie domowem, poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 84 849

Służąca
do wszelkiej pracy. Oferty Kurjer zdw 84 853

Poszukuję
pracy poza domem do prania, prasowania lub naprawy bielizny. — Oferty Kurjer zdw 84 837

Panienka
uczciwa, znająca robótki, cośkolwiek szycia, mająca ukończoną szkołę gospodarczą, poszukuje od 1. 1. lub 15. 1. posady towarzyszki przy starszej pani lub jako wyręczycielka ewentualnie jako pokojowa. Wymagania skromne. Oferty Kurjer zdw 84 844

Murarski
chłopiec potrzebny. Marsz. Focha 72, gospodarz. zdw 84 891

Pierwszorzędna
ekspedjentka z kilkuletnią praktyką do składu rzeźnickiego za raz lub od 1. 1. 30. potrzebna. Stanisław Górski, Poznań Wroniecka 18. zdw 84 881

Służąca
z gotowaniem potrzebna. Skład kolonjalny, Szkolna 3. zdw 84 887

Służąca
z gotowaniem potrzebna od Nowego Roku. Zgłoszenia Kopernika 9, II., prawo. Pw 8 142 52.54

Fryzjerski
pomocnik potrzebny zaraz. Kerber, Kórnik. nw 6 259-60

Agentów
jeszcze kilka potrzebuję. Śniadeckich 30, II., 4—7. Kw 1 374

1 500 — 3 000
złotych miesięcznie zarabia zdolni zastępcy i subzastępcy przy sprzedaży ratalnej obligacyj — najnowszym systemem na rachunek poważnego Banku. Najwyższa prowizja, zdolnym pensja, patent, kolej. djety. Uwaga! — Ułatwiona sprzedaż — najniższ ceny! Skrupulatne obliczenia prowizyjne. Początkujących pouczamy. Oferty Lwów, skrytka pocztowa 206. nw 5304

Zastępcy losowi!
Płacimy wam przeszło 3 raty prowizji, koszta podróży patent. Ze względu na nowość dotychczas nieznaną zapewnione kolosalne zyski! Początkujących pouczamy Oferty składać: Lwów Skrytka Pocztowa 165 nw 6069

Apteka
poszukuje natychmiast wprawowanej i poleconej siły pomocniczej. Oferty przyjmuje ekspedycja Kurjera Poznańskiego pod dw 3678

3. F. 19/29.

WYWOŁANIE

Stanisława z Strugałów Padurska, jako zapisana właścicielka nieruchomości Masłowo l. 1, k. 28, wniosła stosownie do § 1170 kod. cyw. o wywołanie wierzycieli hipotek, zapisanych w księdze gruntowej wspomnianej nieruchomości w dziale IIIa, pod l. b. wpisu nr. 1, w kwocie 273 talarów 11 groszy 6 fenigów wraz 5% odsetkami dla **Wiktorji i Marjanny Młostek,** jako scheda rodzicielska na podstawie zarządzenia z 19 stycznia 1857 r., b) pod l. b. wpisu 3, w kwocie 70 talarów wraz z 5% odsetkami dla kupca **Moritza Zöllnera z Książa** jako pożyczkę na podstawie zarządzenia z 14 października 1859 r., c) pod l. b. wpisu 9, w kwocie 40 talarów 25 groszy wraz z 6% odsetkami dla kupca **Juljusza Spiro z Kórnika,** z tytułu prawomocnego mandatu na podstawie zarządzenia z 15 lutego 1866 r. nw 5866

Wierzycieli powyższych hipotek wzywa się, aby najpóźniej w terminie wywoławczym **w dniu 14 marca 1930 r., godz. 12,** zgłosili swe prawa w niżej oznaczonym sądzie, gdyż w przeciwnym razie nastąpi wykluczenie ich ze swojemi prawami.

Śrem, dnia 22 listopada 1929 r.

Sąd Grodzki.

Humor zagraniczny

— Mój narzeczony dał mi „tęczowego" całusa.
— Cóż to takiego?
— Całus, który przychodzi po burzy.
(Judge N. Jork) S. F.

Przedpłata na styczeń 1930 r. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80, pod opaską w Polsce zł 9.00, pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie strajków i t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr na stronie czwartej 120 gr na stronie drugiej 150 gr przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża do wydania wieczornego do godz. 10. w dn. przedświąt. do godz. 9 przed południ. Drobne ogłoszenia słowo napisowe (tłuste) 30 gr, każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada

Telefony do Redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149